

Naprzód Dolnośląski

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie z wyjątkiem sobót w godzinach od 11—12. Sekretarz przyjmuje w godzinach od 9—11. Nadastanych rękopisów redakcja nie zwraca

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej
Dolnego Śląska

Redakcja i administracja: Wrocław, ul. Wierzbowa nr 30, telefon redakcji nr 623, administracji nr 117. Nr konta PKO Wrocław VIII-183. R-k bież. Bank „Spółem” Oddz. Wrocław

116 (409)

Wrocław, wtorek 20 maja 1947 r.

Rok III

"NIEWINNI" NIEMCY

Wyniki anglosaskiej protekcji

Dlaczego Polska Poczta dostarcza taką korespondencję?

Bezczelność Niemców i ich nienawiść do narodu polskiego znamy wszyscy. Poznałszy to aż nazbyt dobrze w czasie sześciolletniej okupacji. Wydawało by się, że wraz z przegraną przyszło pewne otrzeźwienie. Jest jednak odwrotnie. Od pewnego czasu obserwujemy coraz większą beczelność, tym większą, im więcej jawnych i ukrytych protektorów zyskują sobie Niemcy.

Gallasch

popęłił samobójstwo

Wczoraj o godz. 5 nad ranem popełnił samobójstwo przez powieszenie w więzieniu wrocławskim oprawca niemiecki Karl Gallasch, kat tysięcy więźniów obozu koncentracyjnego w Gross-Rosen.

Jak wiadomo, Gallasch został skazany w dn. 17. bm. wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu na karę śmierci i wniosł prośbę o ulaskawienie do Prezydenta RP.

Poniżej przytaczamy pocztówkę, jaka niedawno nadeszła z Drezną do sotyssa gromady Długa pow. Wałbrzych:

„Przekleśta Pana Eugenia!

Ty byłeś polskie, dosyć już szkodził Niemcom w Dugie. Jako pierwszą cię zatłuczemy, kiedy Dolny Śląsk będzie znowu niemiecki i kiedy zamknemy cię po naszym powrocie.

Na wiosnę 1947 roku musicie opuścić Dolny Śląsk. My wracamy!

Mejczyński z Dugie!

L.A.: Leo F."

„Verfluchte Pana Eugenia!

Du Saustück von Polin, du hast die Deutschen in Duga jetzt genug geschädigt. Wir werden Dich als erste erschlagen, wenn Dolny Slask wieder deutsch wird und wir dich bei unserer Rückkehr festnehmen.

Im Frühjahr 1947 müsst ihr Schlesien

verlassen. Wir kommen wieder. Die Männer von Duga. L.A.: Leo F."

Nadawca: Leo Flakowicz, Dreznó N, Nordstrasse 44.

Ani adresat, ani my, ani nikt z Czytelników nie wzruszy się groźbami, zawartymi w tym niewytkniętym liście. Ale czytającemu nasuwały się dwa pytania, na które nie może znaleźć odpowiedzi.

Pierwsze — dlaczego Poczta Polska dostarcza takie listy. Wprawdzie została zniesiona cenzura, wydaje się jednak, że powinno się ją stosować w stosunku do korespondencji, wysyłanej przez znajdujących się jeszcze w Polsce Niemców lub pisanej przez Niemców, którzy już wyjechali do weteranów. Nie ulega wątpliwości, że wśród tysięcy listów, jakie krążyła pomiędzy „naszymi” Niemcami a strzelami okupacyjnymi bardzo wiele z nich zawiera wiadomości, które kwalifikują piszących jako zbrodniarzy wojennych lub pospolitych bandytów.

Poczta Polska ogłosiła, że nie będzie dostarczała „życzeń” prima aprilisowych, zawierających w sobie cechy obraźliwe. Dlaczego dostarcza się taką pocztówkę niemiecką, która jest w najwyższym stopniu obraźliwa nie tylko dla odbiorcy, ale dla narodu polskiego?

Drugie pytanie kierujemy pod adresem tych, którzy już zapomnieli o okropnościach Oświęcimia i Majdanka, którzy twierdzą, że dzisiaj, że nie wszyscy Niemcy, a zwłaszcza Niemki, byli hitlerowcami. Tym, którzy współczują „biednym” Niemcom, którzy nie mogą znaleźć polskich fachowców, którzy posiadanie służącej Niemki uważają za szczyt honoru, zwracamy uwagę

na słowa jakże znamienne: als erste erschlagen. Bo potem przyjdzie kolej na was, dzisiejsi przyjaciele...

Nadawca beczelnej odkrytki mieszka w Dreźnie przy ul. Nordstrasse 44. Dreznó leży w radzieckiej strefie okupacyjnej. Odkrytkę przekazaliśmy władzom radzieckim.

Zmarł Ignacy Dygas

jeden z najślawniejszych tenorów polskich

WARSZAWA (Obsł. wł.). Po dłuższej chorobie, spowodowanej osłabieniem mięśnia sercowego, zmarł wczoraj mistrz Ignacy Dygas, jeden z najznakomitszych artystów polskich, tenor o światowej sławie.

Dygas urodził się na Starym Mieście w Warszawie, jako syn robotnika garbarni. Pomimo trudnych warunków materialnych ukończył gimnazjum, a następnie wstąpił na wydział weterynaryjny Uniwersytetu Warszawskiego. Jeszcze we wstępnej klasie gimnazjum za namową swego przyjaciela, dr Henryka Kołodziejskiego, zaczął chodzić do konserwatorium, które ukończył jako — baryton. Wystąpił po raz pierwszy z arią opery „Pajace” w koncercie Filharmonii Warszawskiej pod dyrykcją Młynarskiego.

Po tym koncercie, zakończonym wspaniałym sukcesem, znakomity pedagog śpiewaków prof. Aleksandrowicz powiedział Dygasowi: z pana nie jest żaden baryton, naukę trzeba zacząć od początku.

Dygas zaczął i w r. 1905 zadebiutował w „Halce” w roli Jontka jako tenor, przy entuzjastycznym przez publiczność i krytyków. W r. 1907 wyjechał za granicę, odno-

REICHSBANK

musi oddać złoto i kosztowności

WARSZAWA. W oddziałach Reichsbanku na terenie Niemiec znajdują się poważne ilości złota w sztabach, biżuterii, zębów złotych, monet oraz banknotów amerykańskich i angielskich. W znacznej części bogactwa te zostały zabrane ludności polskiej, zamieszkanej w obozach koncentracyjnych. Polska Misja Rewindykacyjna w Niemczech zbiera obecnie dowody, na podstawie których uzyskamy zwrot należnego nam majątku.

Koniec telefonicznych tragedii

Od niedzieli centrala automatyczna

Dzień 24 maja będzie pamiętnym dniem dla abonentów telefonicznych Wrocławia. W dniu tym o godzinie 24 zostanie uruchomiona centrala automatyczna dla pierwszych abonentów. Ogólna liczba abonentów centrali ręcznej wynosi w chwili obecnej

800 przewodów i wszystkie są już połączone z centralą automatyczną. Ze względu jednak na przeciążenie centrali w pierwszych dniach po uruchomieniu, nie przełączą się od razu wszystkich abonentów a tylko 550, resztę później stopniowo. Centrala automatyczna jest zdalna obsłużona 2 tys. abonentów, czyli przybędzie miastu 1200 nowych aparatów, uwzględniając stare podania w liczbie 840.

Zostaną również uruchomione w ciągu lata centrale satelitarne (pomocnicze) dla Karłowic, Sepólna, Leśnicy i Psiego Pola.

Od nowej centrali spodziewać się należy znacznej poprawy funkcjonowania telefonów i zakończenia epoki dotychczasowych „tragedii” telefonicznych. Zasadnicza taryfa miesięczna zostanie znacznie niższa, natomiast każde połączenie kosztować będzie 2 zł.

Nowy spis numerów automatycznych wydany będzie 20 czerwca. Aby do tego czasu umożliwić korzystanie z aparatów, 23 maja abonent otrzymał tymczasowy spis czynnych numerów automatycznych. Jednocześnie Dyrekcja Poczty i Telegrafów zwraca się z prośbą, aby abonent po przełączeniu do nowej centrali nie nakreślał bez potrzeby numerów, co niszczy i przeciąża stację.

Zjazd Wojewódzki PPS w Krakowie

KRAKÓW (Obsł. wł.). W sali krakowskiego ratusza odbywa się zjazd wojewódzkiej Polskiej Partii Socjalistycznej. Cały Kraków przybrany jest czerwonymi sztandarami i transparentami PPS.

Na obrady, które trwały dwa dni, przybyli przewodniczący Rady Naczelnej PPS tow. marszałek Szwalbe, przewodniczący CKW PPS tow. minister Osóbka-Morawski i sekretarz generalny PPS tow. premier Cyrankiewicz. Dłuższy referat o sytuacji politycznej w kraju i zagranicą wygłosił tow. min. Osóbka-Morawski.

Rząd UNII

Poludniowo-Afrykańskiej nie przyjmuje Niemców

LONDYN. Jak donosi z Capetown agencja Reutersa, premier Unii Poludniowo-Afrykańskiej Smuts oświadczył w poniedziałek, że Rząd Unii nie ponosi odpowiedzialności za Niemców, deportowanych z Tanganiki i poludniowej Rodezji, oraz nie może udzielić im czasowego schronienia w poludniowej Afryce. Premier odpowiadał na pytanie przedstawicieli opozycji, czy Rząd porozumie się z Rzdem Brytyjskim w sprawie udzielenia częściowego schronienia w Unii Poludniowo-Afrykańskiej wysiedlonym Niemcom, którzy nie mogą rzekomo wrócić do Niemiec ze względu na panującą tam głód.

Nawet kamień na kamieniu nie pozostanie z Puenemuende

BERLIN (Obsł. wł.). Kilku dziennikarzy angielskich i amerykańskich zwiedziło słynną bazę wojenną hitlerowców w Puenemuende. Jak wiadomo znajdowała się tam najpierw stacja doświadczalna, a następnie wielka wyrzutnia pocisków rakietowych, które kierowano na Wielką Brytanię.

Z oblężonej bazy nie pozostało dziś już prawie nic. Dziennikarze podają, że niemal wszystkie urządzenia

są zniszczone, reszta ulegnie zniszczeniu w ciągu najbliższych kilku tygodni. Hale, gdzie wyrabiano pociski rakietowe, miały 360 metrów długości i kilka pięt wysokości. Obok znajdowały się koszary dla 4000 esesmanów, którzy stanowili ochronną bazę, a zarazem pilnowali robotników, zatrudnionych przy tych pracach.

Radziecki komendant bazy oświadczył dziennikarzom, że to Niemcy zbudowali wielkim wysiłkiem w ciągu 5 lat, zostało w 70 proc. zniszczone w czasie 10-godzinnego nalotu bombowców brytyjskich w r. 1943. To, co ocalało, jest konsekwentnie niszczone i za miesiąc z całej bazy nie pozostanie kamień na kamieniu.

Odpowiedź rządu brytyjskiego na notę rządu polskiego

O jednostkach polskich pod dowództwem brytyjskim

WARSZAWA. W odpowiedzi na notę polską z dnia 15 kwietnia br.

wpłynęła na ręce ministra spraw zagranicznych nota brytyjska, której treść ujęta jest w 11 punktach. Wyjaśnienia dotyczą dalszego istnienia pewnych jednostek polskich sił zbrojnych pod dowództwem brytyjskim, zwłaszcza tych, które znajdu-

ją się obecnie poza granicami Zjednoczonego Królestwa.

Rząd brytyjski — brzmi odpowiedź — stara się o możliwie najszybsze zakończenie demobilizacji wszystkich omawianych jednostek. Ale istnieją trudności natury praktycznej. Nota wymienia rozpaczyliwy brak mieszkań, który skomplikował uformowanie Polskiego Korpusu Przysposobienia i zatrudnienia tych żołnierzy, którzy nie chcą sobie powrócić do Polski, opóźnił on również wycofanie polskich sił zbrojnych z Niemiec i Środkowego Wschodu. Przyczyną natury gospodarczej są jedynym powodem stworzenia Korpusu Przysposobienia, przy czym wszystkim polskim żołnierzom daje się wolny wybór repatriacji lub zaciągnięcia do Korpusu.

Wymieniając cyfrę 59.239 polskich żołnierzy już repatriowanych, nota podkreśla, że liczba żołnierzy, oczekujących na repatriację, pod koniec czerwca spadnie do kilku tysięcy. Zgłaszający się do repatriacji ochotniczo zostają wysyłani w ilości 4 tys. miesięcznie w ścisłej współpracy z polskimi władzami. Cyfra 96.700 żołnierzy II Korpusu obejmuje prawie wszystkich tych, którzy nie zgłosili się poprzednio ochotniczo na powrót do Polski i zostali już sprowadzeni do Zjednoczonego Królestwa w celu przerzucenia ich do życia cywilnego.

Poruszony jest także problem polskich żołnierzy we Włoszech. Około 2.500 żołnierzy i lotników, którzy poślubili Włoszki, zostało już zdemobilizowanych we Włoszech od 1 maja. Ambasada brytyjska w Rzymie przeprowadza likwidację wieńczenia wojskowego. W ten sposób problem polskich żołnierzy we Włoszech jest faktycznie zlikwidowany. Zakończenie akcji sprowadzenia polskiej dywizji pancerniej w celu rozwiązania jej, oczekiwane jest na 1 czerwca. (Chodzi o dywizję z Niemiec). Skoro tylko będą gotowe kwatery, rząd brytyjski sprowadzi również członków polskich sił lotniczych, pozostających pod dowództwem brytyjskim na Środkowym Wschodzie.

W ostatnich punktach nota porusza zagadnienie Polskiej Misji Wojskowej w Brukseli, wydawnictwa „Orzeł Biały” i Polskiej Misji Likwidacyjnej we Francji, wyjaśniając, że liczba Polaków, którymi zajmuje się ta ostatnia, została już zredukowana do 5 tys. Z chwilą, gdy w sprawie tych ludzi wydane zostaną odpowiednie dyspozycje, Misja będzie zlikwidowana.

Nota kończy się zapewnieniem, że demobilizacja polskich sił zbrojnych postępuje z taką szybkością, na jaką tylko pozwalają okoliczności, gdyż leży w interesie brytyjskim, aby członkowie PKPR wrócili do Polski lub też uzyskali pracę cywilną w Anglii, względnie w krajach zamorskich.

NASIONA WARZYW I KWIAŁÓW

doborowych, odmian o gwarantowanej sile kiełkowania

Sprzedaje: SPÓŁDZIELNIA OWOCARSKO-WARZYWNICZA

Wrocław pl. Legnicki 1, pl. Trzebnicki 7, ul. Łokietka 2

DE
TAL

USA PRZEJĘTE LEKEM

o swoją przyszłość — mówi Wallace

Montgomery twierdzi, że pokój jest bardzo skomplikowanym celem

NOWY JORK. Henry Wallace przemawiał w Detroit przed audytorium, złożonym głównie z członków związku zawodowego robotników przemysłu samochodowego (CIO). Wallace wezwał zorganizowaną świątę pracy do zainicjowania „generalnego programu zniesienia wojny”. Mówca przedstawił Stany Zjednoczone jako państwo, przejęte lekciem o swoją przyszłość.

„Straciłmy wiarę — powiedział Wallace — w możliwości zapewnienia Amerykanom pracy i pokoju. Mówi się o kryzysie gospodarczym, którego nie można uniknąć, nazywając go „przystosowaniem się” i nawet mówi się o nim jak gdyby to przystosowanie się było przyjemne i pożądane.”

Następnie Wallace powiedział, że program zniesienia wojny powinien zawierać przymusowe rozbrojenie, kontrolę energii atomowej, umiędzynarodowienie okręgów strategicznych, wykorzystanie faszyzmu i zaprzestanie walki gospodarczej i ideologicznej między narodami. Kontynuując walkę ideologiczną, poprzez przez tzw. doktrynę Trumana, nie może przynieść pokoju — powiedział Wallace.

Mówca zarzucił Kongresowi, że zamiast pracować dla dobra narodu, Kongres „pracuje przeciwko ludowi, przeprowadzając ustawę antyrozbrojeniową, zmniejszając podatki w imię korzyści dla bogatych, przyznając 24-milionowe kredyty na wnikanie w życie każdego człowieka, na badanie lojalności urzędników, którzy odważają się pracować dla rządu i wreszcie uchwalając 400 milionów dolarów na zbrojenia armii (tureckiej) i walkę z powstańcami greckimi.”

NOWY JORK. Po dymisie Achesona przewidyuje się w waszyngtońskich kręgach politycznych ustąpienie Bradena, zastępcy sekretarza stanu dla spraw Ameryki Łacińskiej. Równocześnie nastąpić ma dymisja ambasadora Stanów Zjednoczonych w Argentynie, Messersmitha.

Na miejsce Bradena zostanie prawdopodobnie mianowany Beall Smith, obecny ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie. Nie jest wykluczone, że wyższe stanowisko w Departamencie Stanu otrzyma

również b. zastępca Cordella Hula, Sumner Welles.

Powodem tych zmian jest różnica zdań, jaka wyłoniła się ostatnio w Departamencie

142-letni Tyszkini

nieistarszy z wiek świata

MOSKWA. We wsi Sadowoje pod Stawropolem mieszka chłop Bazyli Tyszkini, który ukończył niedawno 142 lata. Starzec jest dobrego zdrowia. Posiada dobrą pamięć. Niedawno uczestniczył w rejonowej nadsiedzie koczowniczych i seniorów, zwanej w związku z postanowieniem plenum Komitetu Centralnego KP (o) w sprawie rozwoju rolnictwa. Tyszkini zyszał obecnych do czynnego udziału w kontroli nad jakością wiosennych robót rolnych.

Ze młodu Tyszkini zajmował się rybactwem na morzu Kaspijskim, był burakiem na Wołdze itd. Dobrze pamięta okres pańszczyzny, o której często opowiada młodzieży. Dopiero w okresie władzy radzieckiej osiadł na stałe w rodzinnej wsi Sadowoje i w 1930 r. wstąpił do kochoczu. Ojciec Tyszkińki miał 137 lat a matka umarła w wieku 117 lat.

Stanu w sprawie stosunku USA do rządu

Perona

LONDYN. Agencja Reutera donosi, że marszałek Lord Montgomery, szef sztabu imperialnego, przemawiając w Carlisle, powiedział m. in.: „Jeśli osiągnięcie pokoju jest bardzo skomplikowanym celem i nie wydaje mi się, że sytuacja w tej dziedzinie jest zła.”

„Mówi się — odparł marszałek Montgomery —, że podczas gdy my żołnierze wygraliśmy wojnę — to możemy stanu niebyłoby dobrze wygrywać pokój. Nie zgodzę się z tym poglądem. Przecież — my żołnierze mieliśmy jasny cel a jednak musieliśmy żyć 5 lat by go osiągnąć. Obecnie mamy za sobą tylko 2 lata pokoju. Wolałbym raczej żyć więcej czasu na wygranę dobrego pokoju niż skłócić szybko zły pokój. Nie można niczego tworzyć w atmosferze pesymizmu. Dyscyplina, lojalność, koleżeństwo i jedność — oto cechy dobrego żołnierza. Zupełnie te same cechy powinni posiadać cywili obywatele.”

Porozumienie anglosasów

BERLIN (Obst. wł.). Ogłoszono tu — jak zapowiadał w piątek Bevin w Izbie Gmin — szczegóły porozumienia brytyjsko-amerykańskiego w sprawie wspólnego zarządu stref okupacyjnych.

Porozumienie to ustala, w jakim stopniu wydatki na odbudowę przemysłu niemieckiego będą pokrywane przez władze amerykańskie i angielskie. Następnie dla wspólnego zarządu tworzy się 5 urzędów centralnych z siedzibą we Frankfurcie nad Menem. Urzędy te będą miały ściśle określone kompetencje ustawodawcze i wykonawcze. Wreszcie dla obu stron zostanie utworzona rada gospodarcza, do której wejdą delegaci, mianowani przez kraje niemieckie.

Pięć elektrowni

WARSZAWA. Jak nas informuje Kwartał Misji UNRRA w Warszawie, w bieżącym miesiącu przybędą do portu gdańskiego, wiozące pięć kompletnie wyposażonych elektrowni parowych zakupionych w Ameryce. Elektrownie te przydzielone zostały przez UNRRA, w porozumieniu z władzami polskimi następującym miastom: Świebów (2) oraz Gorzów (1) w woj. poznańskim; Krynica (1) i Biła Podlaska (1).

W chwili obecnej przygotowuje się transport urządzeń elektrowni z portów do miejsc przeznaczenia.

Wkrótce radioodbiorniki

WARSZAWA. W najbliższej przyszłości rażący będzie na rynek nowy popularny dwupiętrowy radioodbiornik którego cena w hurtowniach Centrali Handlowej Przemysłu Elektrotechnicznego (kupować mogą detalizację również osoby prywatne) wynosić będzie 9200 zł.

W ciągu najbliższych 3 tygodni będzie wyprodukowanych 300 odbiorników radiowych a w ciągu 2 miesięcy 900.

Niedosłży najazd na Hiszpanię

Tajemnicze strategii Hitlera

Rendy USA i Wielkiej Brytanii opublikowały jednocześnie dokumenty w formie protokołów zebrań, jakie odbył Hitler ze swym sztabem morskim i lotniczym między 21 kwietnia i 31 lipca 1943 r.

Protokoły zawierają trzy postanowienia Hitlera, które wywarły decydujący wpływ na przebieg wojny. Z dokumentów tych można doskonale wywnioskować z jednej strony, że Hitler i jego generałowie do zainicjowania Hiszpanii, z drugiej zaś — o ewentualne następstwa takiego czynu.

„OPERACJA GISELA”

Podczas konferencji dnia 21 kwietnia 1943 r. Hitler wysunął pewne zastrzeżenia w sprawie „operacji Gisel” (kryptonim planu zajęcia Hiszpanii), mówiąc, że pogorszyłaby ona niebezpieczne zagrożenie wyżywienia, które i tak jest jedną z największych trosk Fuhrera.

Atle marszałkowi był innego zdania i podczas konferencji 12 maja 1943 r. w Rzymie z udziałem Donitza i licznych przedstawicieli włoskiego dowództwa naczelnego, Kesselring, głównodowodzący na froncie Śródziemnomorskim, obarczył Donitza poleceniem, aby uprzedził Hitlera, że jedynym sposobem poprawienia sytuacji w obszarze Morza Śródziemnego jest atak na półwyspie iberyjskim.

Rezerwyści, dnia 14 maja 1943 r. Donitz, zdając sprawę Hitlerowi ze swej podróży do Włoch, przedstawił mu otwarcie sprawę hiszpańską. „Nasze lotnie podwodne — mówił Donitz — są dosłownie zakorkowane w zatoce gaskońskiej i jedy-

Niepowodzenie ofensywy wojsk rządowych

Amnestii w Grecji pod kontrolą międzynarodową?

MOSKWA. Agencja Tass donosi z Aten, że wbrew twierdzeniom dzienników prawicowych o przewidywanej ofensywie przeciwko powstańcom, rzecznik sztabu generalnego armii greckiej oświadczył, że nie ma nowej ofensywy, ani bezpośrednich przygotowań do ofensywy i że jedynie przeprowadza się akcję przygotowaną uprzednio.

Jednocześnie dowódca drugiej armii wydał komunikat stwierdzający, że druga faza operacji ofensywej rozpoczęła się 11 maja przy udziale czterech dywizji. Pochwała bleda poparta przez lotnictwo i artylerię. Próba sztabu generalnego w celu zaprzeczenia wiadomościom o odbywającej się drugiej ofensywie wywołała jest obawę, że druga ofensywa nie uda się, podobnie jak pierwsza.

Szef sztabu armii powstańczej ogłosił komunikat o wynikach pierwszej ofensywy. W komunikacie stwierdzono, że od 4 kwietnia do 25 w operacjach powstańców w całym południowym Pindusie powstańcy stracili 22 żołnierzy. W tym samym czasie wojska rządowe miały 21 zabitych i 424 rannych. Powstańcy zdobyli duże ilości broni i amunicji.

„TWARDY” NARÓD ŁACIŃSKI.

Hitler odpowiedział, że nie może być mowy o wejściu do Hiszpanii bez zgody narodu hiszpańskiego i widząc zdziwienie wśród swych słuchaczy, dodał: „Nie jesteśmy zdolni zająć Hiszpanii siłą; trzeba użyć do tego kilku dywizji specjalnych, a tych nie mamy do dyspozycji. Hiszpanie są „twardym” narodem łacińskim i zorganizowałyby na naszych tyłach prawdziwą wojnę partyzancką”.

Hitler dodał jeszcze, że w roku 1940 Hiszpanie zgodzili się na wkroczenie Niemców na półwyspie iberyjskim, ale ataki wojsk na Grecję bardzo ich zaskoczyły i postrzelił od przystąpienia do wojny. Tak więc projekt „Gisela” upadł.

Od początku 1943 roku, a więc w chwili, kiedy walczy w północnej Afryce trwał w całej pełni, Hitler nie krył się z gniewem i obrażeniem na Włochów; uczucia te u jego pomocników potęgzała i aż do pogardy. W rzeczywistości Włochy są traktowane jak kraj i naród poddy.

TAJNA BRON — MOŻE STAĆ SIĘ

BUMERANGIEM

W dniu 5 czerwca 1943 r. Hitler nie zgodził się na plan admirała Donitza, który proponował zaatakować Gibraltaru przy końcu tegoż miesiąca za pomocą nowej tajnej broni, użytej przez „Luftwaffe”. Hitler obawiał się, że „bronia ta może wpadnąć w ręce Anglików i odwrócić się, jak bumerang

LONDYN. Agencja Reutera donosi z Aten, że ambasador Stanów Zjednoczonych Lincoln Mc Veagh wręczył greckiemu ministrowi spraw zagranicznych Tsaldarisowi list, wyrażający do szybkiego przeprowadzenia amnestii dla powstańców. Amnestia ma być przeprowadzona pod kontrolą międzynarodową, gdyż, jak się powiada w nocie, „w przeciwnym razie może dojść do interwencji ze pośrednictwem Rady Bezpieczeństwa”. W dalszym ciągu nota stwierdza, że opinia światowa oczekuje, iż „rząd grecki nie traktuje sprawy amnestii sprawnie i szczerze”.

Wartość budżetu ONZ zmniejsza się wskutek drożyzny w St. Zjednoczonych

NOWY JORK. W dzienniku „PM” pojawił się artykuł, poświęcony wzrostowi cen w Stanach Zjednoczonych. Autor artykułu podkreśla, że ciagle rosnąca drożyzna w Stanach Zjednoczo-

nych będzie niewątpliwie miała wpływ na politykę zagraniczną rządu.

Wielka Brytania — podkreśla autor artykułu — może obecnie kupić za pieniądze 60 proc. tego, co mogłaby nabyć rok temu, gdy przyznano jej pożyczkę. Pismo zwraca uwagę na to, że udzielanie pożyczek państwom zagranicznym przyczynia się do wzrostu cen. Zagraniczni nabywcy kupują bowiem towary w Stanach Zjednoczonych i zwiększają popyt na produkty, co wpływa na wzrost drożyzny i zmniejsza znaczenie pożyczek amerykańskich.

Wzrost drożyzny spowoduje również trudności w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Budżet ONZ został bowiem opracowany w okresie, gdy siła nabywcza dolara była znacznie większa niż obecnie.

Hitler odmówił również pozwolenia na zrzucenie min na trasy okrętowe, obawiając się, że nieprzyjaciel znajdzie je i odpowiednio użyje. „Młynarka może zakładać nowe miny w każdej chwili, ale nigdy nie można przewidzieć, gdzie zrzucić będzie lotnictwo. Gdyby Brytyjczycy zrzucili te miny na morze Bałtyckie — jesteśmy zgubieni”.

Obawiając się zdrady włoskiej marynarki, Hitler rozkazał w sierpniu 1943 roku: „Dowódca lotni podwodnych we Włoszech będzie trzymał łodzie poza bazą La Spezia, tak, aby Włosi o tym nie wiedzieli. Gdyby jednostki włoskie chciały opuścić port bez naszego zezwolenia, łodzie podwodne zniszczą ich duże okręty”.

30.000 b. żołnierzy polskich

wróci do sierpnia z Anglii

LONDYN. „Times” zamieszcza obszerny artykuł na temat żołnierzy polskich w Anglii.

Autor artykułu stwierdza, że — jak sam się przekonał — między członkami PKPR wzrasta gwałtownie chęć powrotu do Polski. Coraz więcej żołnierzy z tygodnia na tydzień wracają na powrót do kraju i bardzo wielu to uczyni. Stwierdza to nawet polscy dowódcy, a jeden z nich oblicza, że 60% żołnierzy wróci na pewno do kraju.

To samo zjawisko można zaobserwować w obozach tzw. „niezdecydowanych”. W jednym z tych obozów 300 na ogólną liczbę 800 żołnierzy zdecydowało się powrócić. Do końca sierpnia ma odbyć się repatriacja 30 tysięcy żołnierzy, przy czym koszt transportu i inne koszty ma ponieść rząd brytyjski.

Co się tyczy pracy dla pozostałych w Anglii Polaków, autor artykułu podkreśla, że stosowana jest zasada nie zatrudniania Polaków, jeśli są do dyspozycji odpowiedni brytyjscy sily robocze. Mimo to władze brytyjskie spodziewają się zatrudnić w kopalniach do końca roku bieżącego 15 tysięcy Polaków. — Kilksiet Polaków pracuje w przemyśle budowlanym. Polacy wywołują pewne zanępowanie wśród robotników brytyjskich, gdyż chętnie podejmują

ją się ciężkiej pracy i pracują bez względu na warunki atmosferyczne.

Około 2 tysiące Polaków zgłosiło się do pracy na roli, ale wpisywanie się na listy idzie w tym wypadku opornie, gdyż placę jest w tej dziedzinie znacznie niższa niż gdziekolwiek.

Odpisując życie w obozach PKPR autor artykułu podkreśla, że znajdujący się tam Polacy przekonał się, że choć już nie są w wojsku, nie czują się tak wolnymi jak cywile. Życie w obozach nie przynosi im, a poczuć, że nie są specjalnie przybrani w tym kraju, jest dla nich bolesne. Ich egzystencja ludzi bez zajęcia — pisze autor — jest bezcelowa.

Skarby Monte Cassino

BERLIN. Odnaleziono wielkiej wartości skarby i przedmioty sztuki, które żołnierze dywizji Hermanna Goeringa znaleźli w klasztorze na Monte Cassino i oddali je Goeringowi w upominek.

Odnaleziono dzieła sztuki mają być obecnie zwrócone Goeringowi wojskom. Pod koniec wojny Goering posłał zbiór, który obejmował 1375 obrazów, 250 rzeźb, 200 cennych antyków, 60 perskich i francuskich dywanów i wiele innych drogiej przedmiotów sztuki.

Sędzia Jackson doktorem h. c. Uniwersytetu Warszawskiego

NOWY JORK. Ambasador Winiewicz wręczył w poniedziałek sędziemu Sąd Najwyższego USA Robertowi Jacksonowi, który — jak wiadomo — był nacelnym prokuratorem Stanów Zjednoczonych w Norwemburze, dyplom doktora praw honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego.

NOWY JORK. Ambasador Winiewicz odwiedził jeden z największych obozów Polonii Amerykańskiej — Detroit, w którym spędził 3 dni. Ambasador Winiewicz, który był podejmowany przez polskie ugrupowania demokratyczne, przeprowadził szereg rozmów z przedstawicielami życia gospodarczego i politycznego w Detroit. Burmistrz Detroit wydał przyjęcie na cześć ambasadora Winiewicza. Podczas pobytu przed-

stawiciele Polski w Detroit, flaga polska powiewała na ratuszu miasta.

NOW JORK. Odbył się tu pogrzeb zmarłego reżysiera polskiego Stanisława Ostrowskiego. Trumna jego była udekorowana na orderem Polonia Restituta, nadanym zmarłemu przed kilkoma miesiącami.

Ocalałe dzieło sztuki

KRAKÓW. W czasie uprzątnięcia ruin i gruzu na placu w pobliżu budynku Biblioteki Jagiellońskiej natrafiono na wspaniały kominek z białego marmuru (wiek XVIII), pochodzący z zamku warszawskiego, a wykonany na zamówienie Stanisława Augusta. Kominek ten wywieziony był z Warszawy przez Niemców i przeznaczony do zniszczenia. Ocalałe dzieło sztuki przewidziano do pracowni konserwatorskiej na Wawelu.

Nowy dowódca amerykański w Austrii

WIEDEN. W Wiedniu podano w poniedziałek oficjalnie do wiadomości, że gen. Geoffrey Keyes. obiał stanowisko amerykańskiego naczelnego dowódcy i Wysokiego Komisarza w Austrii na miejsce gen. Clarka, który powrócił do Stanów Zjednoczonych, aby objąć dowództwo 6 armii amerykańskiej. Gen. Keyes, liczący obecnie 59 lat, był podczas wojny dowódcą 2 korpusu amerykańskiego podczas całej kampanii włoskiej, a później stał na czele 2 i 7 armii amerykańskiej w Niemczech. Przybył on do Austrii w styczniu r. b. jako zastępca gen. Clarka.

Gruźlica i gwałt

PARYŻ. W więzieniu frankistowskim de Cured 72 republikanów zmarło na gruźlicę z powodu niewłaściwego odżywiania i złych warunków zdrowotnych.

W pierwszych dniach maja w całej Hiszpanii „guerrillas” dokonali szeregu odważnych akcji. Fabryki okręgu przemysłowego Barga zmuszone zostały zaniechać produkcji z powodu licznych sabotaży. Odłączyły partyzanci zaatakowały metostwa w liso del Marques i w Villamaver, skąd zostały zabrane papiery urzędowe i listy członków Falangi. Dokonano zamachu bombowego na San Felin de Butxols.

Wiem republikańskie w wieku 15 i 17 lat zostały zwrócone do dyktanta więzienia dla kobiet w Puck (prowincja Ralencia), Lopez Alonsa.

Ramadier znowu przełamaj kolejny kryzys rządowy

PARYŻ. Niespełna dwa tygodnie po ostatnim przesileniu rządowym gabinet Ramadier znalazł się na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego w obliczu groźby nowego kryzysu.

Debata nad problemem zboża i chleba doprowadziła do otwartej opozycji radykałów, domagających się dymisji socjalistycznego ministra rolnictwa Tanguy Prigent. Radykałowie zarzucali ministrowi rolnictwa powstanie „ciężkich błędów”, domagając się powrotu do wolnego handlu zbożem. Z drugiej strony komuniści atakują dotychczasową politykę zbożową za zbyt leniwą i na pomoc Ameryki, która zawiązała, na rynku zaś wewnętrzny stosowanie błędnej polityki cen, która dla drobnych producentów uczyniła uprawę zboża chlebowym nienaradą.

Po trzech interwencjach deputowanych radykałów i replikach premiera — prezydent Vincent Auriol złożył wizytę w prezesa partii radykalnej Herriotowi, wypowiadając się stanowczo przeciw otwarciu nowego kryzysu rządowego. Wpłynęło to w

konsekwencji na zmianę stanowiska radykałów, którzy ostatecznie wycofali swój wniosek i głosowali za votum zaufania dla Ramadier.

Szkluczny deszcz

MOSKWA. Uczni radzieccy, używając samolotów, wykazali, że chłerek wapnia w znacznej ilości rozpylony w chmurach, powoduje kondensację pary wodnej i w nocy wapnia jest należąca bardzo tanie, gdyż stanowi rozpuszczony produkt odpadów przemysłu chemicznego.

Badania docenta Fiedosiewa w uniwersytecie w Odesie wskazują na możliwość łatwego wywołania ta drogą sztucznego deszczu. Może to mieć nieocenioną wartość dla rolnictwa. Uczni radzieccy pracują również nad sposobami powstrzymywania deszczu, gdy nie jest on pożądany.



TYGODNIOWY
DODATEK

NAPRZÓD Sportowy

NAPRZÓD
DOLNOŚLĄSKIEGO



Nowi mistrzowie Europy w boksie Francja najlepszym zespołem

W DUBLINIE ZAKOŃCZONE ZOSTAŁY MISTRZOSTWA EUROPY W BOKSIE. DRUGIMY PIERWSZE MIEJSCE ZAJĘŁA FRANCJA. TYTUŁY W POSZCZEGÓLNYCH KATEGORIACH ZDOBYLI NASTĘPUJĄCY PIĘSIARZARZE:

WAGA MUSZA — MARTINEZ (HISZPANIA); WAGA KOCUCIA — BOGACS (WĘGRY); WAGA PIÓRKOWA — KRENGER (SZWECJA); WAGA LEKKA — VISERT (BELGIA); WAGA POŁŚREDNIA — RYAN (ANGLIA); WAGA ŚREDNIA — ESCUDIE (FRANCJA); WAGA CIĘŻKA — QUENTENMEYER (BELGIA); WAGA CIĘŻKA — O'COLMAN (IRLANDIA).

WYNIKI PÓŁFINAŁOWE:

Waga musza: Martinez (Hiszpania) wygrał na punkty z Węgrem Bednai w pierwszym

mezu, w drugim Majdloch (Czechosłowacja) poniósł porażkę z Clintonem (Szkocja) także na punkty.

Waga piórkowa: Irlandczyk Maguire wypunktował Belgę van Dyke — a Kreuger (Szwecja) odniósł punktowe zwycięstwo nad Węgrem Feherem.

Waga lekka: Visert Belgia znokautował w drugiej rundzie Fritha (Szkocja), Francuz Baour pokonał na punkty Duńczyka Wada.

Waga półśrednia: Humez (Francja) odniósł zwycięstwo na punkty nad Włochem Fauchin; Ryan (Anglia) wygrał z Cantwellem (Irlandia) przez nokaut w drugiej rundzie.

Waga średnia: Thom (Anglia) wypunktował Holendra Schuberta; pogromca Koleżyńskiego Escudie (Francja) odniósł sensacyjne zwycięstwo na punkty nad Tormą (Czechosłowacja).

Waga półciężka: Quentemeyer (Holandia) zwyciężył na punkty Anglika Wyatta; Francuz polskiego pochodzenia Nowiasz odniósł zwycięstwo nad L'Hostenem (Belgia) na punkty.

Waga ciężka: O'Colmann (Irlandia) wy-

punktował Włocha Bastanigo; Scriverm (Anglia), pokonał na punkty Livasky'ego (Czechosłowacja).

Ponieważ Ahlin (Szwecja), który miał w finale spotkać się z Węgrem Bogacsem, zrezygnował z tej walki na skutek pęknięcia kości w prawej ręce, Węgier zdobył w. o. mistrzostwo Europy w wadze koguciej.

FINAŁY

Waga musza: Martinez (Hiszpania) pokonał na punkty Szkota Clintona.

Waga kogucia: Węgier Bogacs wygrał walcoverem, gdyż Szwed Ahlin nie stawiał się z powodu kontuzji prawej ręki.

Waga piórkowa: Kreuger (Szwecja) wypunktował Irlandczyka Maguire.

Waga lekka: Visert (Belgia) pokonał na punkty Baoura (Francja).

Waga półśrednia: Ryan (Anglia) zwyciężył na punkty Humeza (Francja).

Waga średnia: Escudie (Francja) wygrał na punkty z Thomem (Anglia).

Waga półciężka: Quentemeyer (Belgia) wypunktował Nowiasza (Francja).

Waga ciężka: O'Colman (Irlandia) wygrał na punkty ze Scrivermem (Anglia).

Drużynowo pierwsze miejsce zajęła Francja 22 pkt. przed Anglią 19 pkt. i Irlandią 12 pkt. Polska zdobyła 5 pkt. i zajęła 12 miejsce.



Mistrz Polski Skonecki uległ w decydującym spotkaniu meczu o puchar Davisa pierwszej rakiecie Anglii, Mottramowi. (Foto-SAP)

O wejście do Klasy Państwowej

AKS — Pomorzanie 2:0 (2:0)
Skra — Polonia (Świdnica) 2:1 (0:1)
RKU — Orzeł 1:0 (0:0)
Wisła — Motor 16:0 (6:0)
Polonia (Bytom) — Szombierki 4:3 (2:0)
Radomiak — Cracovia 1:1 (1:0)
Z. S. K. — Grochów 5:2 (4:0)
Polonia (W-wa) — Ognisko 7:1 (1:1)
Rymer — Gedania 1:1 (0:1)
Teża — P. K. S. 4:0 (3:0)
Warta — Lublinianka 11:1 (5:0)
K. K. S. — W. M. K. S. 2:3 (0:1)
E. K. S. — Garbarnia 3:1 (2:1)

Gwiazda w Wałbrzychu pokonała Dalgaz 11:5

W Wałbrzychu rozegrane zostały zawody bokserskie pomiędzy wrocławską Gwiazdą i miejscowym K. S. Dalgaz. Zawody, które cieszyły się dużym zainteresowaniem miejscowej publiczności, zakończyły się zwycięstwem drużyny wrocławskiej w stosunku 11:5.

W drużynie zwycięzców najlepiej zaprezentowali się Feldman, Brodzki i Kora. Wyniki poszczególnych walk:

Waga papierowa — Brodzki (G) pokonał wysoko na punkty Nowińskiego (D), mając we wszystkich starciach przewagę.

Waga kogucia: Wiśniewski (D) pokonał na punkty Berkowicza (G).

Waga piórkowa: Kora (G) pokonał przez k. o. w pierwszej rundzie Bartkowskiego (D).

Waga lekka: lepszy technicznie Mirowski (G) pokonał na punkty Głazowskiego (D).

Waga półśrednia: Feldman (G) wygrał przez poddanie się przeciwnika w dru-

giej rundzie. Przeciwnik Feldmana — Donec, był w pierwszej rundzie 2 razy na deskach.

Waga średnia: Dzik (D) pokonał przekonywująco na punkty Donnera (G).

Waga półciężka: Cieniewski (G) pokonał na punkty Korczyńskiego (D).

W ringu sędziował Janiak. Na punkty Mikula. Publiczności 2.000.

AZS zwycięża w Lublinie

W Lublinie odbył się trójmecz piłki ręcznej. W ogólnej punktacji wygrała drużyna AZS (Wrocław), zdobywając 8 pkt. 2:2 AZS Łódź, 3:3 AZS Lublin.

Wyniki koszykówki: Wrocław — Lublin 28:20; Wrocław — Łódź 28:10; Łódź — Lublin 28:20.

Wyniki piłki siatkowej: Łódź — Wrocław 2:0; Łódź — Lublin 2:1; Wrocław — Lublin 2:0.

Tabela rozgrywek o wejście do Klasy Państwowej

GRUPA I.	gier.	pkt.	st. br.
1. „Wisła”	5	10	28:3
2. „Polonia” (W-wa)	5	10	28:8
3. „Polonia” (Bytom)	6	8	23:13
4. „Szombierki”	6	8	17:11
5. KKS	5	6	34:7
6. „Skra”	6	4	9:20
7. „Ognisko”	5	2	9:35
8. „Polonia” (Świdnica)	5	0	4:14
9. „Motor”	5	0	8:49

GRUPA II.	gier.	pkt.	st. br.
1. AKS	6	11	20:9
2. RKU	6	8	13:8
3. „Rymer”	5	7	12:7
4. „Cracovia”	6	7	18:11
5. „Radomiak”	6	6	10:10
6. ZKK	6	6	10:17
7. „Gedania”	6	5	13:12
8. „Pomorzanie”	5	4	14:13
9. „Orzeł”	6	4	11:13
10. „Grochów”	6	0	9:30

GRUPA III.	gier.	pkt.	st. br.
1. EKS	6	12	28:5
2. „Warta”	6	10	30:5
3. „Teża”	4	6	14:8
4. „Garbarnia”	5	6	14:9
5. „Lublinianka”	5	5	10:17
6. WMKS	4	4	7:16
7. „Czujaj”	5	2	5:12
8. KKS	5	1	10:20
9. PKS	6	0	3:19

Przygotowania do Wojewódzkiego Święta WF i PW

W dniach 8 i 9 czerwca br. odbędzie się Wojewódzkie Święto WF i PW, które przedstawi w formie pokazów społeczeństwo Dolnośląskiemu dorobek czterocznego w dziedzinie w. f. i p. w. na terenie naszego Województwa.

Wzięcie w nich udział młodzież szkolna, jak również młodzież zrzeszona w organizacjach młodzieżowych i klubach sportowych.

Organizatorzy tego święta, a więc Wojewódzki Urząd WF i PW wraz z Wojewódzką Radą WF i PW odbyły szereg zebrań w tej sprawie, a w dniach 14 bm. ukonstytuował się na ogólnym zebraniu specjalny Komitet Święta.

IKS — Batory (Chorzów) 8:6

W muzeum Kurowski II pokonał Poganiuka, w koguciej Symonowicz wypunktował Reicherta, w piórkowej Misznuk zremisował z Nypeltem, w lekkiej Waluga nie rozstrzygnął walki z Maneckim, w średniej Horboł pokonał na punkty Kulę, w półciężkiej Nowara pokonał Wybośkę na punkty Beckera, w ciężkiej Kuciba wypunktował Cieciwierza.

Mecz był b. źle sędziowany, a wyniki w kilku wypadkach nie odpowiadają faktycznemu przebiegowi walk.

Lekkoatleci wyszli na bieżnię w dniu Wr. OZLA

Wrocławski Okr. Zw. L. A. zorganizował ubiegłej niedzieli, zakrojone na szeroką skalę zawody lekkoatletyczne. Na starcie stanęło około 100 zawodniczek i zawodników. Między innymi startowała Dobrzańska z warszawskiej „Syreny”, weteranka sportu polskiego, Cieklikowa i reprezentantka Adamczyk. Osięgnięto szereg dobrych wyników, mimo iż nasz Związek jest bardzo młody i były to w bieżącym sezonie pierwsze zawody lekkoatletyczne. Z zawodniczek miłą niespodzianką sprawiły młodziutki lekkoatletki „Juweni”. Organizacja zawodów sprawna. Pociągającym jest fakt licznie przybyłej publiczności.

Wyniki:

PANIE:

Rzut kulą — I. Dudkówna (Pfw) 10,47 m; II. Cieklikowa (niest.) 10,00 m; III. Dobrzańska („Syrena”, W-wa) 9,30 m.

Skok wzwyż — I. Paszkówna („Juwenia”) 1,38 m; II. Blarecka („Odra”) 1,20 m; III. Fiatkowska (niest.) 1,19 m.

Skok w dal — I. Paszkówna (Juv.) 4,30 m; II. Hachula (Juv.) 3,93 m; III. Batiukówna (AZS) 3,83 m.

Rzut dyskiem — I. Dobrzańska („Syrena”, W-wa) 35,65 m; II. Cieklikowa 31,04 m; III. Batiukówna (AZS) 28,69 m.

Bieg 60 m — I. Batiukówna (AZS) 8,3 sek.; II. Haluchówna (Juv.) 9,0 sek.; III. Janiszewska.

Sztafeta 4 x 100 m — I. Ofic. Szk. Piech. 47,9 sek.; II. „Juwenia” 48,4 sek.; III. „Pafawag” 48,5 sek.

PANOWIE:

Bieg 100 m — I. Blaszyński (AZS) 11,6 sek.; II. Gukowski (Juv.) 11,8 sek.; III. Kępa (Juv.) 11,9 sek.

Bieg 800 m — I. Wotzaner (AZS) 2:05,6 min.; II. Badowski (Pfw) 2:07,0 min.; III. Burka (Juv.) 2:07,2 min.

Bieg 3000 m — I. Kwiatkowski (Pfw) 9:24,8 min.; II. Lempart (niest.) 9:34,4 min.; III. Witkowski (Pfw).

Sztafeta olimpijska — I. „Pafawag” 3:40,8 min.; II. Ofic. Szk. Piech. 3:42,2 min.; III. „Odra” 3:47,4 min.

Rzut dyskiem — I. Adamczyk („Odra”) 37,88 m; II. Sienkiewicz (Pfw) 34,34 m.

Rzut kulą — I. Adamczyk (O) 12,19 m; II. Sienkiewicz (Pfw) 11,53 m; III. Jakubowicz (AZS) 10,97 m.

Rzut oszczepem — I. Pacholczyk (O) 44,73 m; II. Suwała (Pfw) 41,39 m; III. Wójcik (O) 40,96 m.

Skok wzwyż — I. Adamczyk (O) 176,5 cm; II. Nowak (AZS) 171,5 cm; III. Blaszyński 169 cm.

Skok w dal — I. Adamczyk 6,67 m; II.

Nowak 5,90 m; III. Sierakowski (AZS) 5,97 metra.

Skok o tyczce — I. Malecki (Pfw) 3,16 m; II. Piechowiak 3,06 m; III. Nowak 2,96 m.

Li ta najlepszych piłkarzy

Kapitan sportowy PZPN-u płk. Reymann ogłosił listę najlepszych 40-tu piłkarzy.

Bramkarze: Brom, Jurowicz, Borcz, Skromny, Rybicki.

Obroncy: Barwiński, Flanek, Gierwatoski, Szczepaniak, Wajns, Włodarczyk.

Pomocnicy: Jabłoński I i II, Filek, Kazimierzczak, Legutko, Wapiennik I i II, Waśko, Szczurek, Parpan.

Napastnicy: Bobula, Cebula, Barański, Baran, Kohut, Hogendorf, Koczewski, Bąk, Jaznicki, Smólski, Mordarski, Ochmański, Świercz, Spodzieja, Koczewski, Gracz, Różankowski, Nowak.

W dolnośląskiej Klasie A

I. KS — „PROMIEN” 4:1 (1:0)

„Promień”: Szweja — Janek, Kwoka — Kujawa, Nowiszewski I, Nowiszewski II — Koba, Keszner, Piechulski, Musiał, Narglarz.

I. KS: Początek — Mrza, Baranowski, Fige, Kosturkiewicz, Arbach, Rusin, Kowalik, Zabicki, Borek, Zmierzchoł. Sędziował Wiśniewski z Wałbrzcha. Widzów 2000.

W meczu tym obie drużyny grały słabo. W pierwszych minutach notujemy zmienne ataki. Kilka groźnych momentów pod bramką I. KS-u wyjaśnia Początek. W 15 min. Zabicki zaprzęcił doskonałą okazję zdobycia bramki. W 31 minucie I. KS zdobywa w zamieszczeniu podbramkowym punkt. Wynik ten utrzymuje się do przerwy.

W 7 minucie drugiej połowy po kombinacji Zabicki — Borek — Kowalik, ten ostatni zdobywa drugą bramkę dla I. KS-u. W 34 minucie Zabicki wykorzystuje błąd bramkarza i podwyższa stan do 3:0. W minucie później bramkę zdobywa Borek. W ostatniej minucie grę goście zdobyli bramkę ze strzału Piechulskiego.

WMKS WROCLAW — OM TUR

STRZELIN 3:1 (1:0)

Rozegrane na stadionie OM TUR zawody piłkarskie o mistrzostwo klasy A między miejscowymi KS OM TUR i WMKS z Wrocławia przyniosły po nieciekawej i na niskim poziomie grze zwycięstwo miłośnikom.

Drużyna Miłośników Biegi Borach i Wojnowskiego miała łatwe zadanie z jedyną TUR-u osłabioną brakiem Kijewskiego i Zaczekiewicza I.

Kwiatkowski zwycięża w biegu „Trybuny Dolnośląskiej” Wygląda z Chorzowa pierwszy wśród kolarzy

Ubiegłej niedzieli odbył się bieg ulicami Wrocławia o puchar przechodni „Trybuny Dolnośląskiej”. Trasa prowadziła ulicami: Podwale Świdnickie, Kollataja, Świerczewskiego, Plac Solny, Sądowa, Krupnicza, Plac Solny, Rynek, Świdnicka — Podwale Świdnickie. Startowało 22 zawodników.

Od razu na starcie wyłoniła się czołówka, którą stanowili: Mieleczek, Kwiatkowski, Witkowski i Dempart. Na Świdnickiej od czołówki odpał Lempart. W biegu zwyciężył Kwiatkowski (Pfw) w czasie 13:18,5 przed Mieleczkiem (Dab — Jawor) w czasie 13:28,5 i Witkowskim (Pfw) 13:48,2. Trasa biegu wynosiła około 3.500 m.

W biegu kolarskim o puchar przechodni „Trybuny Dolnośląskiej” startowało 60 zawodników. Trasa, która wynosiła około 30 km prowadziła przez ulice Wrocławia. Start i mecia znajdowała się na Podwalu Świdnickim. Już na ulicy Kociuski wyłoniła się czołówka, która w liczbie 6 zawodników odwracała się o 500 m od pozostałych zawodników. Na Karłowicach jadący w czołowie Terlikowski doznał defektu maszyny, co spowodowało stratę czasu. Pozostała piątka walczyła zaciepie o pierwsze miejsce. Wyścig wygrał Wygląda z Chorzowa w czasie 39:05,0, II Janicki — Sieć, III Trukos IKS, IV Nalazek — Sieć, V Kantor — Sieć.

Drużynowo wyścig wygrała drużyna IKS.

„Przed zawodami Polska — Norwegia, które odbędą się w dniu 11 czerwca br. w Oslo, odbędzie się obóz piłkarski w Warszawie. Na obóz ten, który rozpocznie się 27 bm., zostali wyznaczeni następujący piłkarze: Brom, Jurowicz, Flanek, Barwiński, Szczepaniak, Parpan, Kasimierzczak, Jabłoński I, Piec II, Wapiennik II, Gracz, Baran, Różankowski, Cieślak, Spodzieja, Bobula, Świercz, Kohut, Koczewski, Jaznicki, Filek I, Nowak.

„Czołowa drużyna Śląska Opolskiego, gościć będzie w czasie Zielonych Świąt we Wrocławiu. Przeciwnikami gości będą drużyny IKS-u i Burzy.

„Felix Stettin — najlepszy polski trener bokserski został zaangażowany przez IKS. Do Wrocławia nauczyciel boksu przybędzie do Wrocławia bezpośrednio z Dublinu.

„Pragnąc wyeliminować ze sportu osoby chore na gruźlicę pluk, Zarząd Główny Stow. Lek. Sport. zamierza przeprowadzić bezpłatne masowe przesiewienia kłutki pierśiowej.

„Unia Lekkoatletyczna USA wysłała do Europy 4 lekkoatletów: Tommy Quinn'a, Joe Nowickiego, Roy Ochran'a i Eddie Conwella. A amerykańskie debie startowali 24 i 26 bm. w Londynie i Dublinie.

„BURZA” — „BARYER” 6:2 (2:1)
„GORKNIK” — „VICTORIA” 1:1 (0:0)

CPN „GAZ” — „PAFAWAG” 1:0 (0:0)

W meczu o mistrzostwo klasy A drużyna „Pafawaga” doznała niespodziewanej porażki od zespołu CPN „GAZ” w stosunku 0:1 (0:0). Jedyną bramkę dnia zdobył w drugiej połowie Hawarewicz.

Sędziował Tomecki.

Sędziował dobrze p. Kopeć z Wrocławia.

Fr-ak

CPN „GAZ” — „PAFAWAG” 1:0 (0:0)

W meczu o mistrzostwo klasy A drużyna „Pafawaga” doznała niespodziewanej porażki od zespołu CPN „GAZ” w stosunku 0:1 (0:0). Jedyną bramkę dnia zdobył w drugiej połowie Hawarewicz.

Sędziował Tomecki.

Sędziował dobrze p. Kopeć z Wrocławia.

Fr-ak

CPN „GAZ” — „PAFAWAG” 1:0 (0:0)

W meczu o mistrzostwo klasy A drużyna „Pafawaga” doznała niespodziewanej porażki od zespołu CPN „GAZ” w stosunku 0:1 (0:0). Jedyną bramkę dnia zdobył w drugiej połowie Hawarewicz.

Sędziował Tomecki.

Sędziował dobrze p. Kopeć z Wrocławia.

Fr-ak

CPN „GAZ” — „PAFAWAG” 1:0 (0:0)

W meczu o mistrzostwo klasy A drużyna „Pafawaga” doznała niespodziewanej porażki od zespołu CPN „GAZ” w stosunku 0:1 (0:0). Jedyną bramkę dnia zdobył w drugiej połowie Hawarewicz.

Sędziował Tomecki.

Sędziował dobrze p. Kopeć z Wrocławia.

Fr-ak

CPN „GAZ” — „PAFAWAG” 1:0 (0:0)

Przegląd prasy

CYTRYNY I POMARAŃCZE

NA RYNKU

Transporty owoców południowych do Polski poprzedzono długimi zapowiedziami. Ponieważ przewiezienie pomarańczy i cytryn tylko w drobnej części dotarły do szerokiej mas drogą rozdzielającą światła pracy, cytujemy głos żdziwnie o tego samego powodu felietonisty „ROBOTNIKA” — A. Tomsa

Siedział sobie Świat Pracy z pajdą chleba czarnego i rozmyślał, jakżeby zjadł coś lepszego.

Ot, naprzykład pomarańczę powiadają — rzecz boga. Jeszcze nie jadt dotychczas, no, bo krzyknę za drogą. Aż tu mówią mu: — Słuchaj! Teraz będzie inaczej, Przyszedł transport dla ciebie, czyli dla Świata Pracy! Zagraniczna Jarzyna

i zdrowotna i dobra...

Czy za darmo? — Tak jak by: siedem stówek kilogram!

Westchnął smutnie Świat Pracy „Siedem stówek”, to niebie, ale muszę wybić, gdy już dla mnie przywieźli.

Poszedł prosto do sklepu, a tu mówią — nie mamy. Niech się zajrzy Świat Pracy zaraz obok, do bramy.

I w tej bramie, isłotnie, handel idzie, aż miło: 200 złotych za sztukę, 1,500 za kilo.

Jakiś ty kupuj, Świat się skrobie po głowie, — Przecież miły był dla mnie Co za granda, panowie!

Wtedy ktoś mu powiedział: — „Ach ty głowo z kamienia! To faktycznie dla ciebie, ale — do patrzniaka!”

Wyniki Targów Poznańskich

Sypią się zamówienia z całego świata na wyroby polskiego przemysłu

WARSZAWA. Dopiero teraz można w pełni ocenić rolę, jaką spełniły Targi Poznańskie w zakresie stwarzania podstaw dla naszego eksportu, zaznajomienia świata z możliwościami naszego przemysłu i nawiazania całego szeregu kontaktów. Zapoczątkowany podczas Targów Poznańskich szereg transakcji jest albo już w toku, albo w trakcie omawiania szczegółów co do możliwości na przyszłość.

LOKOMOTYWY I OBRABIARKI

Francja, Szwecja, Turcja interesują się obecnie, dzięki kontaktom zawartym podczas Targów, naszymi ciężkimi obrabiarkami i tokarkami. Brazylię interesują lokomotywy, wagony osobowe i platformy.

Transakcja lokomotywami waskotorowymi już doszła do skutku. Sprzedaży Bułgarii 10 takich lokomotyw. Sprzedaży również Stambułowi 14 tys. ton rur wodociągowych z 2-letnim terminem dostawy. Cały świat interesuje się naszymi wodomierzami, które słyną szeroko ze swej dobrotli. Produkuje je Państwowa Fabryka Wodomierzy we Wrocławiu.

SKŁO OPTYCZNE I. WANNY

Bardzo poważne ilości naszego szkła optycznego, produkowanego przez fabrykę w Jeleniej Górze, pragnęłyby nabyć w jak najkrótszym terminie Szwecja, Dania i Czechosłowacja.

Dużycy proszą o złożenie dokładnej oferty na butle stalowe, produkowane przez hutę „Miłowice” w Sosnowcu.

Państwa pragnęłyby natychmiast nabyć od nas 1.000 wanien. Transakcja ta, niestety, może dojść do skutku ponieważ nasz eksport wanien w tej chwili jest mały z braku chemikaliów, potrzebnych do ich emalowania. Również Palestyna prosi o ofertę na nasze maszyny młyńskie. Anglia prosi o jak najszybsze złożenie oferty na drugie, gwoździe, śruby i nity, dla kolonii.

MASZYNY WŁÓKIENNICZE

Do Argentyny i Skandynawii sprzedaliśmy za 150 tys. dolarów znakomitej jakości

kości nasze maszyny włókiennicze, produkowane przez fabrykę „Josięp” w Bielsku. Te same maszyny włókiennicze pragnęłyby nabyć Indie, Południowa Afryka i Pół. Ameryka.

Wiekszą ilość maszyn włókienniczych sprzedamy również Jugosławii, 160 tys. lemmeszy do plugów nabyła od nas Anglia, a fałchuchy przemysłowe sprzedaliśmy Argentynie.

Polska ekipa weźmie udział w zlocie gwiazdzystym samolotów w Pradze

WARSZAWA. 29 maja rozpocznie się w Pradze Czeskiej międzynarodowy zlot gwiazdzysty i próby techniczne samolotów. Polska ekipa składająca się będzie z samolotów „Szpak 2”, „Szpak 4” i „Zak 1”. Samoloty te wykonano w Lotnictwie Warszawskich Doświadczalniach w Łodzi według konstrukcji inż. Solyty.

Będą one pilotowane przez: porucznika Szymańskiego, instruktora i oblatywacza fabryki L. W. D. pilota Gedymina z Polskiej Linii Lotniczych „LOT”, oraz ob. Pelka.

„50 lat filmu francuskiego”

Uroczyste otwarcie francuskiej wystawy filmowej w gmachu Muzeum Narodowego

WARSZAWA. W niedzielę, dnia 18 maja br. odbyło się w Muzeum Narodowym uroczyste otwarcie wystawy pt. „50 lat filmu francuskiego”.

W uroczystości otwarcia wzięli udział minister Spraw Zagranicznych Z. Modzelewski, minister Kultury i Sztuki St. Dybowski i inni członkowie rządu. Obecni też byli przybyli specjalnie z Paryża z okazji wystawy Michel Fourret-Cormeryer dyrektor „Centre National du Cinema”, przedstawiciel francuskiego Ministerstwa Kultury Dieterle, Jean Grenillon, prezes „Cinematheque Francaise”, Henri Langlois, sekretarz generalny teatru instytucji oraz znany publicysta i historyk filmu Georges Sadoul.

OD LATARNI MAGICZNEJ...

Wystawa, zajmująca sale lewego parterowego skrzydła Muzeum, prowadzi nas przez całą drogę jaką odbył film — w swym rozwoju technicznym i artystycznym — od latarni magicznej począwszy, aż do dzieła wielkich realizatorów filmu francuskiego z lat ostatnich — Carné, Renoira i René Clair’a. Rok 1895, który uznano za początek kinematografii francuskiej wiąże się z pierwszymi krótkimi filmami B-c i Lumiere. Ale nim doszło do tego nikt nie poznał geniuszu ludzki wypowiadający się w różnych b. interesujących próbach skonstruowania aparatu, który oddawałby ruch, jak latarnia magiczna, prekursorów pokazujących drobna faga „ruchu”, teatr optycz-

ny „Reynauda, który łaczył oba te przyrządy, a od którego był już krok tylko do projekcji kinematograficznej.

Tym krokiem było odkrycie, że na taśmę celluloidową można sposobem fotograficznym notować poszczególne fazy ruchu. Badania naukowe Jansena i Mareya we Francji oraz Maybridge’a w Ameryce natychmiast twórczo pierwszych filmowców świata — braci Lumiere, którzy stworzyli właściwy przemysł kinematograficzny.

Pierwsze sale wystawy poświęcone są zobrazowaniu tych początkowych etapów rozwoju filmu. Sale oddzielne poświęcono Meliesowi, który odkrył ogromne możliwości obiektywu. Melies był jednocześnie reżyserem, scenarzystą, dekoratorem i odtwórcą ról głównych w swych filmach.

W dziale: Kino stałe się widowiskiem, sporo miejsca poświęcono pierwszym filmom burleskowym, reprezentowanym przede wszystkim przez niezapomnianego Maxa Linder’a.

„DO KLASYCZNEGO FILMU FRANCUSKIEGO

Od r. 1908 zaczęli pracować dla filmu ludzie teatru: Sarah Bernard, Calmette. Z tej „transfuzji” krwi teatralnej powstały gatunek filmu zwany „film d’Art”. Wkrótce po tym, a nawet równolegle rozwija się klasyczny film francuski, który prowadzi konsekwentnie do ostatnich wielkich osiągnięć francuskiej produkcji filmowej. Ostat-

ni ten okres rozwoju filmu zilustrowany został za pomocą makiet, olbrzymich fotofot, modeli etc.

Wystawa ma przede wszystkim sens dydaktyczny. Pozwala dostrzec jak z prób pojedynczych ludzi opartych na szlachetną pasję odkrywców, powstała rzecz wielka, powszechna, o potężnym światowym zasięgu.

Podczas trwania wystawy w sali odczytowej Muzeum wyświetlane będą krótkie filmy z epoki powstania filmu i drobne filmy awangardy francuskiej, zaś w dnach od 25. do 8 czerwca urządzane będą w kinoteatrze „Stylowy” pokazy najcenniejszych pełnometrażowych filmów z lat ostatnich.

40 milionów zł na budowę fabryki penicyliny

WARSZAWA. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów wyraził zgodę na przekazanie Centralnemu Zarządowi Przemysłu Chemicznego Ministerstwa Przemysłu — aparatury do wytwarzania penicyliny, dostarczonej w ramach dostaw UNRRA.

W związku z tym, kwota 40 milionów złotych, przewidziana w tegorocznym państwowym planie inwestycyjnym na zaistalowanie fabryki penicyliny, zużytkowana będzie na powyższy cel przez fabrykę chemiczną w Tarchominie pod Warszawą.

PRZECIŁ AD SOCJALISTYCZNY PRZEGŁĄD

Cieszyński Teatr Dramatyczny na tournée w Czechosłowacji

W Bielsku wystąpi „Divadlo Tesinskeho Slezska”

WARSZAWA. Wymiana kulturalna polsko-czeska zaczyna przybierać konkretne formy. W najbliższym czasie zostanie zorganizowana wymiana teatralna pomiędzy teatrami czeskimi i polskimi z terenu Śląska Cieszyńskiego. Bielsko-Cieszyński Teatr Dramatyczny wyjeżdża bowiem z bardzo urozmaiconym programem polskich sztuk na tournée po Śląsku Żołazńskim, natomiast cieszyński „Divadlo Tesinskeho

Slezska” wystawiać będzie w Katowicach i w Bielsku sztukę pt. „Marsya”, opartą na czeskich motywach narodowych.

Inicjatywę tę należy przyjąć z wielką radością, zwłaszcza, iż rozpoczęta została na terenie Śląska Cieszyńskiego.

Dzięki importowi surowca i wyzyskaniu skór rybich poprawi się sytuacja w przemyśle skórnym

KRAKÓW. Zaopatrzenie Fabryk Zjednoczonego Przemysłu Skózanego ulega ciągłej poprawie. Po marcowych transportach skór zamorskich i garbinków z Ameryki Południowej, Zjednoczenie otrzymuje dalszych 10 wagonów skór, przeważnie podszewkowych. Jednocześnie odbywa się zbiórka skór krajowych — cielecych. Dwie czynne fabryki przerobu skór futerkowych w Żywcu i Krakowie, otrzymały znaczne partie baranów islandzkich. W drodze nadjeżdża się partie skór baranich i jagnięcych, zakupionych w Bułgarii.

Fabryki krakowskie otrzymały również poważną ilość tranu norweskiego, łoju i skóry juchtowej.

Kwintalny plan produkcji obuwia wykonano w 100%, a pasów pędnych w 91%.

Odnajdujemy polskie maszyny, lokomotywy i urządzenia fabryczne

Nowe zdobycze rewindykacji i odszkodowań

WARSZAWA. W ramach prac Biura Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych odzyskujemy coraz to nowe maszyny i inne przedmioty zabrane przez Niemców w czasie okupacji. Prócz tego napływają już do Polski maszyny z tytułu odszkodowań wojennych przynależnych Polsce.

Ze strefy amerykańskiej w Austrii nadeszła 20 szt. parowozów, które zostały oddane do remontu. W teście strefie dla firmy „Sosnowiczanka” zabezpieczono znaczne ilości maszyn włókienniczych, a dla Państw. Wyrb. Papierów Wartyśłowich i maszynę perforacyjną oddziałową w Wiedniu. W Linzu zabezpieczono szereg maszyn stanowiących własność Zakład. Ostrowieckich. W ostatnich dniach również z Austrii przybyło 11 wagonów maszyn fmy Ericsson, stosowanych przy wyrobie aparatów telefonicznych. Z terenu Czechosłowacji nadeszło 6 wagonów urządzeń fabrycznych własność fmy „Metalurgia” oraz 25 wagonów urządzeń do rafinerii ropy, prócz tego 50 ton odlewów i 50 ton żelaza konstrukcyjnego dla rafinerii. Polska Misja Restytucyjna wystąpiła o zwrot mebli zabranych przez Niemców po szczególnym osobom prywatnym. Odnaleziono szereg dokumentów w magistracie

miastr Monachium. Na tej podstawie będzie można odszukać wywiezione z Polski meble. Dokumenty te są to listy rozdzielające mebli przydzielonych ludności niemieckiej. W ramach odszkodowań wojennych nadeszło już do kraju ok. 500 szt. obrabiarek dla przemysłu.

Egipt odwołuje się

KAIR (Obs. wł.). W najbliższych dniach premier egipski Nekraszi Pasza na czele specjalnej delegacji wyjedzie do Nowego Jorku, gdzie w imieniu rządu przedstawi Radzie Bezpieczeństwa prośbę Egiptu o unieważnienie traktatu anglo-egipskiego z r. 1936 i wycofanie wojsk brytyjskich z terenu całej doliny Nilu, a więc również z Sudanu.

Egipt będzie dowodził, że wojska brytyjskie zostały wprowadzone do Egiptu tylko na okres wojny, która już dawno się skończyła. Dalej Egipt oskarża Wielką Brytanię, że dąży do oderwania od Egiptu Sudanu, który obecnie znajduje się pod wspólnym zarządem kondominium anglo-egipskiego.

Nowe zasady uposażeń urzędników państwowych

(Gen.) Pismo nasze od samego początku podjęło walkę o poprawę losu pracowników państwowych oraz o wprowadzenie dodatku na dzieci w wysokości odpowiadającej rzeczywistym kosztom utrzymania.

Obecnie dochodzą nas wiadomości, że jest w toku opracowania nowa tabela płac. Tabela ta przewiduje inne wygradzenia we władzach centralnych, inne we władzach pierwszej i drugiej instancji. Przewiduje nado dadek na dzieci lecz także tylko we władzach centralnych.

Nie rozumiemy dlaczego maszynistka w ministerstwie na otrzymywać większe pobory niż maszynistka w województwie, czy starostwie. Rozumielibyśmy dodatki funkcyjne, rozumielibyśmy dla posiadających wyższe studia lub egzamin państwowy, nie rozumiemy jednak żadną miarą przyczyn różnic wynikających z instancji.

A już zupełnie niezrozumiałym dla nas jest, że dadek na dzieci na przysługiwać tylko w ministerstwach. Populację musimy dziś popierać, by umożliwić biologiczną odbudowę narodu. Dlatego też uważamy dodatki dla dzieci za konieczne. Ale uważamy, że dodatki te muszą objąć wszystkie dzieci, nie ograniczając ich liczby miejscem pracy rodziców.

Przewidywano podwyżkę 800 zł. na dziecko, a więc łącznie z dodatkami obecnie 1000 zł. nie jest wystarczające, ale nie jest też jak dotychczasowe symbole i daje naprawdę dużą pomoc.

Należy jej przyznać, ale pod warunkiem, że obejmie ona wszystkie dzieci, nie tylko dzieci pracowników ministerstw i nie wprowadzi granic dla tych pracowników państwowych na uprzywilejowanych i nieuprzywilejowanych ze względu nie na osobiste kwalifikacje, a na przypadkowość budynku, w którym pracują.

ODPOWIEDZI redakcji

„Czytelnik Naprzodu Dolnośląskiego”. Uważa Pan, że lepiej było by gdyby znów przyszła wojna? Ale komu było by lepiej, tego Pan nie napisal! Czy biednemu robotnikowi (za jakiego się Pan uważa) podczas wojny było lepiej niż teraz?

Z doświadczenia wiemy, że tylko pewne grupy ludzi, która była w ścisłej kontakcie z Niemcami było dobrze, lub jawnym renegatem. Do żadnych z tych grup nie chcemy zaliczać Pana. W każdym razie pewne jest, że należy Pan do tych niebezpiecznych szeregów, którzy nikogo bliższego nie stracili, gdyż w przeciwnym razie, jak mocno nie pragnąłby Pan śmierci ludzi. Wojna — to śmierć milionów — i jak Pan się sam przekonał — nie tylko żołnierzy!

Rozumiejąc rozgorączczenie Pańskie z powodu opuszczenia pięciopokojowego „kąt” (jak to Pan nazywał) w Czerniowcach. Chyba się Pan orientował, że w zniszczonym Wrocławu nie otrzyma Pan podobnego.

Ale jak wynika z listu, to nie chodzi Panu o „kąt”, nawet nie o warunki życia, lecz o nieszczęsne meble! Uparł się Pan na nie, na 1 otrzymał Pan tytuł własności.

Teraz może Pan wywieźć, sprzedać szabrownikom (jeżeli już sprzedać, to nie szabrownikom. Szabrownik niczego nie kupuje i za nie nie płaci) a nawet oddać... „upod łopót”. Naprawdę Pan ich nie porabia.

Z czego by one nie były, czy warte są życia istnień ludzkich, na które Pan w przypływie gniewu wzywa wojny?

KŁODZKO

NAPAD RABUNKOWY W POLANICY ŹRODU

W noc z 8 na 9 maja do domu zamieszkałego przez Francję Gertrudę i Niestroj Marię wtargnęło oknem 3 osobników, którzy po pobiciu kobiet zrabowali pieniądze, biuterie, ubrania męskie, futra, obuwie i bieliznę. Przed odejściem rabusie zagroziły domownikom, by nie wazyły się opuszczać domu, a jeden z nich dopuścił się gwałtu na osobie Francję Gertrudy. Poszkodowana nie mogła podać dokładnego rysopisu bandytów, gdyż ich rabowali pociemnie. Wszyscy byli w ubraniach cywilnych, jeden średniego wzrostu, a dwóch niskiego.

Napastnicy musieli posiadać broń palną, ponieważ poszkodowana słyszała bezpośrednio przed napadem 2 strzały.

Za bandytami wszczęto natychmiast pościg, w wyniku którego ujęto Keresa Franciszka, Bułazewskiego Leona, Kabata Józefa i Giegota Jana. Zatrzymano także Pacię Irene, Falde-Leokadię i Czech Zofię, podejrzane o przechowywanie zrabowanych rzeczy. (wl)

Jak żyje Dolny Śląsk

Jak przedstawia się sprawa remontów mostowych w woj. wrocławskim?

Pod opieką Urzędu Komunikacyjnego ośmi na terenie całego województwa dolnośląskiego znajduje się 3.163 mostów na drogach państwowych i wojewódzkich o łącznej długości 29 kilometrów.

Z tego zniszczonych jest około 25%. Zniszczenia w mostach spowodowane działaniami wojennymi trzeba było usunąć wydobywając 6.000 ton stali z dna rzek, z czego

go do dnia dzisiejszego usunęto już 58%. Należało wybudować 140 mostów czasowych z czego oddano już do użytku 13. Mostów stałych trzeba było odbudować 208, a zdołano wykonać 23 oraz naprawiono 4 stałe mosty.

W czasie ostatniej powodzi uległy zniszczeniu na Odrze 3 mosty przewoźnicze znajdujące się w Oławie, Ścinawie i Nowej Soli. Udało się uratować 3 zagrożone mosty. Do nich należy most Grunwaldzki we Wrocławiu budowy w budowie oraz most w Brzegu i świeżo odbudowany półstały most w Głogowie.

Na wykonanie robót mostowych w bieżącym roku przyznano kredytów inwestycyjnych w ogólnej sumie 71.000.000 zł. Na drogach państwowych i wojewódzkich oraz na odbudowę mostów znajdujących się na drogach samorządowych 6.000.000 zł. W ramach otrzymanych kredytów uwzględnia się ukończenie budowy mostu Grunwaldzkiego we Wrocławiu, odbudowę mostu stałego w Ścinawie, oraz mostu półstałego w Głogowie przy zastosowaniu 4 przesłi angielskich Ballay'a.

Uwzględnia się także odbudowę przewidzianych uszkodzonych powodzią w Oławie i Nowej Soli a poza tym odbudowę żelazobetonowego mostu na dojeździe do autostrady do Wrocławia na rzece Ślęzie. Odbuduje się most stalowy, kratowy na rzece Kamienicy w Korczakowie i wiadukt nad

torami kolejowymi w Bobrowicach koło Jeleniej Góry oraz konstrukcji stalowej na Baryczach w Żmigrodzie.

Do najpoważniejszych robót, które pochłonią 35.000.000 zł. będzie odbudowa dużego mostu konstrukcji stalowej na rzece Bobrowie w Gąsiorowicach. Przewidziane są także w ramach kredytów konserwacyjnych drobne remonty mostowe.

DZIERŻONIÓW

WSPÓLNY AKTYW PPS I PPR

Przy końcu kwietnia odbył się zjazd sekretarzy i aktywistów obu Partii celem wspólnego omówienia szeregu wspólnych zadań.

Zebrań powitał I-szy sekretarz PK PPS tow. Stalin.

Po ukonstytuowaniu się Prezydium zabrał głos tow. Stalin, który podkreślił specjalne warunki współpracy w powiecie Dzierżoniowski.

Różnice, które dotychczas hamowały współpracę powinny być jak najszybciej usunięte. Wymaga tego dobro klasy robotniczej. Warunkiem rzetelnej współpracy

Stawiać tablice orientacyjne i drogowaskazy

W związku z wrastającym ruchem turystycznym i samochodowym na Dolnym Śląsku, warto przypomnieć panom starszym o potrzebie znakowania dróg, drogowaskach i tablicach orientacyjnych.

Na przykład tylko „wajemnicznym” jest znana najbliższa droga z Wrocławia do Jeleniej Góry przez Strzegom i Bolkow, a wszyscy nieświadomi, muszą jeździć drogą dalszą, bo brak jest jakichkolwiek znaków i objaśnień.

Posa tym nawet nie wszystkie miłane wioski mają tablice ze swoją nazwą. A w Jeleniej Górze za dworcem, gdzie rozchodzą się drogi do Wrocławia przez Kamianną Górę i przez Bolkow, również brak wskazówek, aczkolwiek trzeba przypaść, że jest ich dosyć jeśli chodzi o takie miejscowości jak Karpacz, Bierutówice itd.

musi być zasada równości i współodpowiedzialności obu Partii. Nadgorlicy i seklarze partijni muszą być w obu Partiach zlikwidowani.

I-szy sekretarz Dzierżoniów Partii wygłosił obszerny referat w którym poruszył sprawy jednolitego frontu i jego realizacji, redukcji w fabrykach, boloszek i kłopotów powiatu Dzierżoniów.

Następni mówcy zobrazowali całokształt życia polityczno-społecznego powiatu. Częste zebrań, wspólne konferencje oraz wspólne usuwanie trudności jest podstawą do pogłębienia dalszej współpracy między obu Partiami. Odpowiedziem Czerwonego Standardu i Międzynarodówki zakończono zjazd.

Zjazd ten, wykazał konieczność i potrzebę uaktywnienia współpracy.

PRZETARG

Zarząd Miejski w Legnicy ogłasza przetarg na remont kościoła św. Jana w Legnicy, przy ul. Warzywniczej. Przetarg odbędzie się dnia 29 maja br. w Wydziale Technicznym Zarządu Miejskiego, pokój Nr 67, III p. Oferty w kopercie zalakowanej z napisem „Przetarg na remont kościoła św. Jana przy ul. Warzywniczej” należy składać do Wydziału Technicznego do dnia 29 maja 1947 r., godzina 10. Do oferty należy dołączyć list wadliwy Miejskiej Kasy Zarządu Miejskiego w wysokości 2 proc. od sumy oferowanej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 29 maja br. o godzinie 10 w Wydziale Technicznym, pokój Nr 67, III p.

Wszelkie informacje oraz ślepe kosztorysy są do nabycia w kasie Wydziału Technicznego.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie oddanie tylko części oferty. (1569)

Przewodnik

Lwówek

UJĘCIE GROŹNEJ SZAJKI BANDYCKIEJ

We Lwówku zostali ujęci przez Powiatową Komendę M. O. — Feliks Szlachta, Józef Dworczyk, Bronisław Minko, Jan Dyl i Stanisław Urban. Wyżej wymienieni zamieszkiwali w listopadzie ub. roku 4 osoby w miejscowości Karczewo, pow. Jelenia Góra. Po nad to dokonali oni napadu rabunkowego na sklepikarza w Milosnej, pow. Lwówek.

Aresztowanie położyło kres działalności bandytów.

OGŁASZAJCIE SIĘ

W

„NAPRZOD DOLNOŚLĄSKIM”

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE

Wosk i odpadki od świece, zamienię na świece, kupuję olejki, tłuszczce, kupuję Krotoszyńska Fabryka Wyrobów Wosk., Krotoszyn, Sienkiewicza 2. (1056)

Zakupie szczerb 6 — 8 cm długo, biała i żółta, oraz włosie. Zgłoszenia kierować Wrocław, Ukryta 17/10 Maria Nawara. (1425)

WOLNE POSADY

Potrzebna kwalifikowana fryzjerka damska od zaraz. Grytoga, Kolejowa 50. (1531)

Piastunki do dziecka na dobrych warunkach poszukuje się od zaraz. Wiadomość — Sepolno, Stefczyka 5. (1545)

Gospodyni na dobrych warunkach poszukuje się od zaraz. Wiadomość — Sepolno Stefczyka 5. (1546)

UWAGA WNIOSKI

Unieważniam zagubioną dowód osobisty. Kaźnierska Wanda, Twarda Góra, pow. Świdów. (1564)

Unieważniam zagubione dokumenty: karta legitymacji PPS nr 1713 wydana przez MK Legnica, oraz legitymację Związku Zawodowego Oskwarek Anna Legnica, Strzelecka 30. (1565)

Unieważniam skradzione dokumenty: karta ewakuacyjna wydana we Lwowie, świadectwo szkolne, metryka urodzenia, legitymacja Straży Pożarnej, Unieważniam, Zw. Zawodowego, na nazwisko Zawerny Miechysław. (1566)

Unieważniam wymeldowanie policyjne wydane w Toruniu, Gromek Wanda. (1155)

OGŁOSZENIE

„W dniu 13. V. 47 r. we Wrocławiu przy ul. Ogrodowej nr 53 między godz. 18 a 20 została zagubionateczka skórzana, koloru brązowego, z monogramem „Z. P.” W teczce znajdowały się dokumenty repatriacyjne na nazwisko Zygmunta Przemyskiego i inne.

Łaskawego znalazcę bardzo proszę o zwrot wszystkich znajdujących się w teczce dokumentów, łącznie z dwoma zeszytami.

Teczko o ile znalazcy jest bardzo potrzebna proszę zatrzymać za fatę, wszystkie znajdujące się w teczce dokumenty proszę zwrócić na nazwisko: Zygmunta Przemyskiego, starosta powiatowy w Oleśnicy. (1567)

Ul. Fredry 16

KINO WARSZAWA

Ul. Fredry 16

Wyświetla film najnowszej produkcji amerykańskiej

MŁODOŚĆ EDISONA

MICKEY ROONEY

W relach słownych:

VIRGINIA WEIDLER

Początek seansów o godz. 15 - 17 i 19, w niedziele początek o godz. 13

Uwaga: We wtorek dn. 20. V. 47 o godz. 21 specjalny seans dla repatriowanych przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, partii politycznych, Zw. Zaw. i pracy.

Przetarg nieograniczony

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we Wrocławiu, ul. Proszowska 6, ogłasza przetarg nieograniczony na:

uzupełnienie instalacji elektrycznej

w budynku Nr 2, przy pl. Prostokątnym 8 we Wrocławiu, w zbiegu ulic Tad, Zielińskiego, Gwiaździstego i Charlotten.

Podkładki ofertowe otrzymać można za zwrotem kosztów w biurze Oddziału ZUS przy ul. Proszowskiej 6, II. p. w godzinach urzędowych, od dnia 19-go maja 1947 r. począwszy.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na uzupełnienie instalacji elektrycznej w budynku Nr 2”, należy składać w wymienionym biurze do dnia 30 maja 1947 r. do godz. 10-tej po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty dołączyć należy dowód złożenia wadium w wysokości 1 proc. sumy ofertowej. Wadium należy składać w kasie Oddziału ZUS, albo wpłacić na rachunek bieżący Nr 366 Oddziału ZUS w Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział we Wrocławiu, względnie na rachunek bieżący Oddziału ZUS Nr 343 w Banku Gospodarstwa Spółdzielczego Oddział we Wrocławiu.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we Wrocławiu zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu, zmniejszenia robót, oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. (1563)

Sklep rzeźniczo-wędliniarski

poleca mięso i przetwory mięsne, pierwszorzędnej jakości własnej wytwórni, po cenach przystępnych.

Dla instytucji rabat.

(z dos. artczaniem 1-cwarów do domu)

Leon Cabański mistrz rzeźniczo-wędliniarski Wrocław, ulica B. Chrobrego 24

KRONIKA Wrocławia

25 BM. ZJAZD WOJEWÓDZKI TPPR
25 maja odbędzie się II doroczny wojewódzki Zjazd Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej, którego zebranie organizacyjne odbyło się przy współudziale licznych przedstawicieli całego społeczeństwa, okazującego duży zainteresowanie sprawami Towarzystwa.

Wobec wciąż znaczącej rosnącej liczby członków, Zjazd musi stać się nowym etapem pracy Towarzystwa, które rozszerzy swoje ramy do działalności bardziej masowej i powszechnej.

Zebranie organizacyjne zjazdu wojewódzkiego poświęciło wiele czasu na przygotowania manifestacyjnego charakteru zjazdu. Z okręgu województwa na zjazd przyjadzie 300 oficjalnych delegatów poszczególnych kół. Zjazd rozpocznie o godz. 9 zwołanie holdu polegna na emmentarzu radzieckim. O godz. 10 na Rynek nastąpi zwołanie pochodu członków i sympatyków Towarzystwa. Pochód uda się do teatru, gdzie rozpocznie się obrady. Referat zasadniczy wygłosi delegat Zarządu Głównego z Warszawy.

O godz. 18 w Hali Stulecia odbędzie się bezpłatny koncert Zespołu Artystycznego Wojsk Morskich Rakosowskiego.

Do Komitetu Organizacyjnego wybrani zostali: ob. Królowska, mgr Kofta, wiceprez. Dymek, ob. Stolarski i ob. Orchoń.

POŻAR I MORDERSTWO
Dn. 15 bm. MO została powiadomiona, że przy ul. Grabieżyskiej 53 m. 4 wybuchł pożar. Po przybyciu pod wskazany adres stwierdzono, że zostało tam dokonane morderstwo. W tajemniczych okolicznościach zamordowana została, mianowicie, ob. Anna Wolska.

Sledztwo trwa.

POCWIARTOWANE ZWŁOKI KOBIETY NAD RZĘKĄ
14 bm. znaleziono zwłoki zamordowanej kobiety, wyrzucone przez wodę na brzeg rzeki w pobliżu szlaku Różański.

Tułów zamordowanej zapakowany był w worek, ręcznik i papier i mocno omotany sznurkiem. Przy tułowie brakowało głowy, rąk i nóg, które mordercy, po odcięciu prawdomo, dobie, w podobny sposób chcieli ukryć. Zwłoki znajdowały się w Kanale Słuszym, w górę rzeki od śluz, tak że przez śluz nie mogły przepłynąć.

Istnieje przypuszczenie, że zwłoki zostały przyniesione i wrzucone do wody, względnie, że paczka ze straszną zawartością została wyrzucona ze statku.

ŚMIERĆ POD AUTOBUSEM W POCINIAKACH
14 bm. autobus, kursujący na linii Krakowski - Wrocław, kruszący na ul. T. Kościuski ob. Stanisława Różańskiego, zamieszkalego przy tej ulicy, pod nr 94. Różański w drodze do szpitala zmarł.

Sledztwo wykazało, że autobus, prowadzony przez kierowcę Wawrzyna Kozłowskiego,jechał z Krakowa do gwaru PKS przy ul. Kościuski, na której wypadł nagle na jezdnię Różański, goniony psa. Kierowca nie pomyślał, gdyż prowadził autobus przepisowo prawą stroną z szybkością 20 km na godz.



Zegluga na Odrze jest szczególnie niebezpieczna



Burza



Kapitanie! Widzę ląd!

LISTY do redakcji

Dlaczego ul. „Kampinska“ a nie „Kampinoska“
Szanowny Panie Redaktorze!
Przed kilkoma dniami wyraziłem, że „Naprzód“ słuszna uwaga, że na wielu ulicach we Wrocławiu po zdjęciu tabliczek z niemieckimi nazwami nie wywieszono tabliczek z nazwami polskimi. W naszej dzielnicy, w Januszewicach, artykuł ten odniósł pożytki skutki, bo już po trzech dniach tabliczki polskie wywieszono. Tylko nie wiem, dlaczego na mojej ulicy wisi tabliczka z nazwą ul. „Kampinska“. Wiem, że pod Warszawą jest Kampinos i Puszcza Kampinowska, we wszystkich przewodnikach czytamy, że moja ulica nazywa się „Kampinowska“, a na tabliczkach figuruje napis: ul. „Kampinska“.

Może Pan Redaktor byłby uprzejmością ogłosić mój list w swojej gazecie, żeby trafił w ten sposób do właściwego urzędu i żeby spowodował zmianę tabliczek wymalowanych błędnie, prawdopodobnie, na skutek pomyłki malarza.

Lęczę pozdrowienia
Stały czytelnik J. K.

Bijemy na alarm!

Mordowanie noworodków odbywa się niemal co dnia

Zamiast dusić niech wyrodne matki oddają je na wychowanie do żóbków

W ciągu ubiegłego tygodnia prasa była pełna: że codziennie alarmowana przez władze MO ponurą wiadomością o znalezieniu w ruinach naszego miasta nowego trupa noworodka. Każdą taką wiadomość o nowym fakcie dzieciobójstwa kończyliśmy stereotypowymi: „Poszukiwania wyrodnej matki rozpocząć“.

Zastanawiam się: czy można przestać na tym? Odszukać winną i ukarać ją?

Sprawiedliwość, jak zwykliśmy mówić, stanie się zadość. Ale czy rozwiąże to samą sprawę, która staje się zbrodnią niemalże na nagminą, praktykowaną codziennie, tak jak drobne kradzieże w tramwaju?

I czy wolno nam, wobec tego strasznego objawu, zachować postawę bierną i spokojną? Jak gdyby nie poważało nas to się stało?

Jedno zamordowane we Wrocławiu niemowlę, drugie, dziesiąte. Ile jednak Polka ma miast, miasteczek, osiedli i wsi? Śmiało może mi powiedzieć, że licząc uśrednionych niemowląt przez matki, które do swoich dzieci nie chcą się przynajmniej, śmiało rocznie kilka tysięcy.

Kilka tysięcy ludzkich istnień, odbieranych co rok światu, społeczeństwu, państwu, to strata, której nie można określić matematycznie, cyfrą, to strata, na którą jest tylko jedno właściwe określenie: strata niepowrotna.

W chwili, gdy apelujemy do społeczeństwa, w imię akcji popularyzacyjnej, by przez wznowiony przyrost naturalny wzmocnić siły naszego narodu, tak boleśnie zżłaskowanego przez wojnę i hitlerowską okupację — w chwili, gdy państwo chroni każde dziecko — bez-

Wrocław otrzymał dodatkowe kredyty na odbudowę

Jak się dowiadujemy z kół półoficjalnych, Wrocław otrzyma na odbudowę w roku bieżącym o wiele poważniejsze fundusze, niż początkowo można się tego było spodziewać.

Z początkiem roku bieżącego informowaliśmy czytelników, że na przedstawiony Ministerstwu Odbudowy przez Wrocławską Dyрекcję Odbudowy projekt preliminarza Dyrekcyj na r. 1947, określający się cyfrą 500.000.000 zł. Dyrekcja otrzymała odpowiedź, że rozdział budżetowy na rok bież. przewiduje narazie na odbudowę Wrocławia jedynie 153.000.000 zł. (tyle, co i w roku 1946).

Tymczasem Dyrekcja Odbudowy określiła, że w roku bież. trzeba miastu na odbudowę zakładów i budynków użyteczności publicznej 360.000.000 zł., oraz 200.000.000 zł. na inwestycje w budownictwie prywatnym.

Obecnie przyznane, dodatkowe poważne kredyty na odbudowę, w pierwszym rze-

dzie uwzględniają potrzeby takich zakładów użyteczności publicznej, jak Elekrownia, Gazownia, Zakłady Komunikacyjne i Zakład Czystzenia Miasta, czyli instytucje, które bez inwestycji nie mogłyby należycie spełniać swoich zadań publicznych.

Na następny miesiąc w planie odbudowy Wrocławia znalazło się szkolnictwo, szpitalnictwo, instytucje kulturalne oraz budownictwo mieszkaniowe.

Dodatkowe kredyty, po dodaniu ich do już otrzymanych przez miasto, nie slegająa coprawda, oczekiwanym 500.000.000 zł. stanowią jednak poważną ich część.

Szczegółowe i wyczerpujące dane w tej sprawie będziemy mogli podać w niedługim czasie. Jedno jest już wiadome: że sprawa odbudowy Wrocławia w roku bież. przedstawia się bez porównania lepiej niż tego oczekiwaliśmy.

(h. pasz.)

ZEBRANIE DZIENNIKARZY

Zarząd Oddziału Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P. we Wrocławiu zwołuje na czwartek dn. 22 bm. o godz. 16.30 w pierwszym terminie, o godz. 17-18 w drugim terminie ogólnie zebranie dziennikarzy z następującym porządkiem dziennym:

sprawozdanie z obrad Zarządu Głównego Związku Zawodowego Dziennikarzy w Bydgoszczy;
sprawy oddziału dolnośląskiego.

Odbudujemy gmach Akademii Sztuk Pięknych

Wiceminister Kultury i Sztuki Leon Kruczkowski zwiędził na terenie naszego miasta Państwową Wyższą Szkołę Sztuk Pięknych i nawiązał bliższy kontakt z przedstawicielami Bratniej Pomocy teje uczelni, którzy przedstawili wiceministrowi swoje postulaty i uzyskali obietnicę daleko idącej pomocy.

Remont gmachu poniemieckiej Akademii — jak przedstawia wiceminister Dyrekcja szkoły — wyniesie około 10.000.000 zł.

Min. Kruczkowski uważa, iż należy Akademii konieczne odrestaurować, gdyż jest to jedyny gmach w Polsce, ze wzglę-

Koncert prof. Woytowicza

W nadchodzący czwartek, 22 bm., odbędzie się staraniem Dyrekcyj Okręgowej Centralnej Biura Koncertowego koncert znakomitego pianisty polskiego i kompozytora prof. Bolesława Woytowicza.

W programie koncertu znajdują się cztery najcenniejsze sonaty Beethovena: „Patetyczna“, „Księżycowa“, „Waldsteinowska“ i „Appassionata“.

Koncert Bolesława Woytowicza, który przed kilku tygodniami koncertował z olbrzymim powodzeniem w Warszawie w sali „Romy“, będzie dla publiczności wrocławskiej swego rodzaju ewenementem i na pewno zgromadzi we Wrocławiu liczne rzesze wielbicieli talentu wielkiego artysty.

O estetyce sztyldu przemysłowego

(Gen) Sztyldy mają znaczenie orientacyjne i reklamowe i dlatego są konieczne. Ponieważ mają one także inną cechę, a mianowicie nadają charakter estetyczny miastu, nie jest wskazane zostawiać dowolność kupcom w speczeniu murów miasta, jak to się dzieje we Wrocławiu.

Sposób na to jest prosty. Wzwać Związek kupców i cechy do wdrożenia w tę dziedzinę, do ustalania typów sztyldów dla każdej branży czy cechu, jak to daw-

no skarb społeczny, gdy miliony łoż na wykonywanie opieki nad dzieckiem i matką, nad dzieckiem opuszczonym i bezdomnym, na szkolnictwo, na wychowywanie i leczenie dzieci i młodzieży — w chwili, gdy wszystkie siły państwa i społeczeństwa koncentrują się dla zachowania dziecka i dla jego zdrowego rozwoju fizycznego i duchowego — kilka tysięcy wóbst — zbrodniarstw, jednym smiertelnym dla bezbronnej istoty zacięciem ręk na pulsującą szycie, pozbawia życia przyszłego człowieka.

Dla jakiego celu to robią owe dziesięć tysięcy matki lub kobiety, które poczęły dziecko z nieślubnego łoża? — Jedyne i wyłącznie dla egoistycznego celu: dla pozbycia się corpus delicti ich „zapomnienia się“, dla pozbycia się niewygodnego i kosztownego balastu. „Zostaw dziecko przy życiu“ — myślą te matki, pozbawione mędractwa serca — to znaczy ponosić codziennie trud chowania dziecka, gdy tymczasem wystarczy dziecko uduśnić, wyrzucić do kloaki, zostawić na mrozie czy poprosić polonaj, by „nieostroić się“ odebrała noworodka „zbrodnia może się nie wyda“.

Nie pomoże tu personalne karanie zbrodniaczek matek. Zbrodnia będzie się powtarzała, o ile nie wkroczy w tę sprawę samo społeczeństwo, każdy z nas.

Rozporządzenia skuteczną przed zbrodnią dzieciobójstwa broni: uświadamianiem i perswad. Widzę kobiety, oczekujące dziecka nieślubnego, gdy many podstawy żyć podjęzienia co do dobrych intencji matki wobec przyszłego niemowlęcia, mówię jej o społecznych instytucjach o sierocińcach i łóbach, biorących na wychowanie dziecko od chwili jego przyścia na świat. Mówię o tym, jak bardzo pragnie wiązać na wychowanie dzieł siebie bezdziejnych rodzin, które zapewniłyby matkom potęgowi pełnię opieki materialnej i moralnej.

Gdy zaczęliśmy uważać zbrodnię dzieciobójstwa, jakie powtarzają się w naszym mieście, na zbrodnie społeczne, których sami częściowo winni jesteśmy na skutek swojej dotychczasowej obojętności wobec tej sprawy, gdy, wzywając sobie sprawę dzieciobójstwa do serca, będziemy jej przeciwdziałali, zniknie ta ohydna zbrodnia z terenu naszego miasta.

Halina Paszko

Odbudujemy gmach Akademii Sztuk Pięknych

du na swoje nowoczesne urządzenia, nadające się na kształcenie artystów-śtyldów. Ratowanie gmachu jest sprawą palącą, gdyż ustawicznie podlega on dalszemu niszczeniu i „szabrowi“, co w rezultacie podniesie kosztu remontu.

W chwili obecnej na pokrycie dachu przyznano sumę 1.000.000 zł.

Odbudujemy rzeźnię największą w Europie

Na terenie miasta znajduje się rzeźnia miejska, jedna z największych w Europie, której zniszczenia sięgają 50%.

Ministerstwo Odbudowy przeznaczyło subwencję na rok 1946/47 w wysokości 4.000.000 zł. oraz Ministerstwo Apropriaży 2.000.000 zł. z tym, iż obiecuje jeszcze dalsze 4.000.000 zł.

Subwencje te są przeznaczone na odbudowę chłodni. Rzeźnia posiadała olbrzymie chłodnie, postawione na najwyższym stopie technicznej. Narazie przewiduje się odbudowę tylko w 50% użyczości przedwojennej.

Na dalszą odbudowę rzeźni, którą uwzględnią się w planie 3-letnim, przeznaczono kredyty w ogólnej sumie 15.000.000 zł.

Obecnie w toku są roboty związane z odbudową małej chłodni, hali uboju bydła, zbudowanie krematorium na spalanie resztek oraz wykańcza się remonty budynków mieszkalnych dla pracowników.

no już ustaliły wolne zawody, oraz do wprowadzenia dużych podatków od sztyldów, nie odpowiadającym określonym wyνομom.

Przed wojną w ten sposób — bez nacisku bez polskiej i regresów — w ciągu miesiąca miasto Kraków zmieniło wygląd swoich ulic. Znikły wteży gabloty, sztyldy deskowe, ohydne malowidła, by ustąpić miejsca skromnym a wytwornym nowoczesnym sztyldom literowym.

Czas najwyższy przeprowadzić i u nas taką akcję!

Zarząd Miejski, który w trosce o estetyczny wygląd miasta zarządził usunięcie afiszyz z murów, rozszerzył niechybnie akcję estetyzacji miasta również i na odcinek sztyldów.

Radio - Wrocław

WTÓREK, 20 MAJA

5:57 Sygnał; 6:05 Dziennik; 6:20 Gimbasty; 6:30 Muzyka; 6:57 Aud. „Dzień dobry“; 7:02 Muzyka; 7:15 Wiadomości; 7:35 Program; 7:40 Muzyka; 8:30 Informacje ogólnopolskie; 8:40 Skrzynka PCK; 8:50 Aud. szkolna; 9:35 —14:00 Przerwa; 14:00 Kronika Wrocławia; 14:05 Recital wiołonocełowy; 14:15 Kółko PPS; 14:35 Płyty i komunikaty; 14:45 Wyżłuchowanie fizyczne i przysposobienie wojsk na terenie D. 14:55 Muzyka; 15:00 Piosenki i wierszyki dla dzieci; 15:20 „Alfabet”

Wrocław od przodu i od tyłu Sen nocy majowej

Obywatel Urban Onufry Skorowidz, zapalony czytelnik „Naprzodu Dolnośląskiego“ w ogólności, a jego ostatniej strony w szczególności, ściśle zaś biorąc kącika „Wrocław na codzień“, ostatnio odbył niezwykłą podróży w czasie i w przestrzeni. Gdy zamierzał uściśnić na Sępólnie na polkad „słodniaka“, przez pomyłkę znalazł się w wygodnym fotelu czołowego znanego Józ Welloso, jako „wielki poeta“.

A oto garść wrażeń z podróży, którymi Obywatel Urban Onufry Skorowidz położył podzielić się z naszą redakcją.

Dziwnym trafem, wykorzystując wchłonięty czas z Sępólna w maju 1947 r., znalazł się on w 1948 r. pod przelotami mostu Grunwaldzkiego. Most odbudowuje się w 1948 r. w przyspieszonym tempie. Tramwaje dochodzą do obu stron mostu. Obok mostu funkcjonuje bezpłatny prom przez Odrę. Kiedy zacięko-wnym dalszym losem mostu sofer wchłonięty czasu dołd gazu, koło r. 1950 zastanawiałem się, że tempo odbudowy przybiera wybitnie na siłę. Zaintrygowani brakiem promu dowiedzieliśmy się, że tramwaj przechodzi pod Odrę specjalnym wykopem przebitym dla budującego się we Wrocławiu metra.

Równie intensywnie odbudowuje się gmach Urzędu Wojewódzkiego, który odremontowano w 1950 r. od strony wschodniej.

Na przeciętnym brzegu Odry, na całej przestrzeni między mostem Grunwaldzkim a mostem Staromiejskim, kończy się budowa ob. Arzyńskiego 52 - piętrowego niebotyku Spółki Akcyjnej Prywatnej Inicjatywy Budowlanej dla Mieszkań Sędziowców. Pierwszą pięter pięter zajęły już banki, fabry przemysłowa i rzemieślnicza i sklepy. Pod podziemiem smoch krzyżują się pasaż. Dalsze 30 pięter oddano już do użytku w formie trzechpokojowych mieszkań w cenie 3 talar (dwaście tysięcy złotych) na mieszkaniarę wraz z centralnym ogrzewaniem miesiecznie.

Chęć zapoznać się z budownictwem miejskim. Ob. Urban Onufry Skorowidz zstąpił do jądziń. Zjednoczenie Przemysłu Włókienniczego rozpoczęło remont w jednym z przydzielonych mu w 1945 r. budynków. „Spółka“ stara się o przydział budynku do remontu na mieszkaniarę dla pracowników, gdyż dopiero w 1950 r. otrzymała na ten cel pożyczkę. Dyrekcja Przemysłu Miejskiego odremontowała „Awaga“.

W roku 1951 odbyło się uroczyste napełnienie fosy wodą i wypuszczenie pierwszych rybki. W roku tym ukazały się afisze reklamujące pierwszy historyczny film polski pt. „Bojowniczka wolności“. Afisze oznajmiały, że w związku z uroczystością aności się przysięgałaby uania biletów na podstawie podatk, natomiast wprowadza się wolną ich sprzedaż, takie dla ściata pracy, na podstawie zwykłego dowodu osobistego z pieczęcią Związku Zawodowego, w cenie 20 — 50 złotych.

Nagle — a było to w roku 1952 — aparatura wchłania uległa uszkodzeniu, niemniej jednak obywatel Urban Onufry Skorowidz nie uległ kontuzjom, znalazłszy się dziwnym trafem na podkładzie „słodniaka“.

W ostatniej chwili przed katastrofą zdążył jeszcze zauważyć, że oddano do ruchu most Grunwaldzki.

En.

GDZIE spędzimy WIECZÓR?

CZWARTEK LITERACKI

W czwartek bm. o godz. 17 odbędzie się w lokalu własnym przy Placu Biskupa Nankiera nr II p. 54 Czwartek Literacki Kółka Miłośników Literatury i Języka Polskiego, na którym prof. dr Zygmunt Czerny wygłosi odczyt pt. „Paul Valéry jako poeta“.

Wstęp wolny. Goście mile widziani.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR

Wtorek, 20 bm. godz. 19 — „Sen nocy letniej“.

Środa, 21 bm. godz. 19 — „Sen nocy letniej“.

TEATR „LALKI I AKTORA“

Wtorek, 20 bm. godz. 19.30 — występy Teatru „Dziura w płocie“ — premiera rewii muzycznej „Już zakwitły saksofony“ z udziałem pieśniarki Magdaleny Torockay.

Środa, 21 bm. godz. 19.30 — rewia „Już zakwitły saksofony“.

KINA

„ŚLASK“ (Ogrodowa 67) — kolorowy film ameryk. „Królewna Śnieżka“.

„WARSZAWA (Fredry 17) — film ameryk. „Młodość (Thomas Edisona“.

„ODRA“ (Kołtářa) — film radz. „Biały kiel“.

„POLONIA“ (Zeromskiego 59) — film ang. „Nasz okręt“.

„PIONIER“ (Stallina 74) — film radziecki „Młodość poety“.

„TECZA“ (Kościuski 177) — film franc. „Skarb rodzinny Goupil“.

„FAMA“ (Pisę Pole) — film radz. „Kwiat miłości“.

muzyczny“; 15:40 Piosenki; 16:00 Dziennik; 16:12 Pog. sport; 16:22 Muzyka; 16:37 Aud. dla młodzieży; 17:10 Pog. sport; 17:20 Brahms — Sonata G-dur op. 78; 17:45 Poradnik językowy; 18:00 Muzyka taneczna; 18:30 Nauka przy głuszeniu; 18:55 „Dzień pisarza“ — humoryst. M. Dąbrowskiej; 19:10 Muzyka; 19:15 Reportaż terenowy; 19:25 Koncert rekli; 19:35 Koncert żywezi; 19:57 Hejnał i sygnali; 20:02 Dziennik; 20:20 Aktualia; 20:30 Koncert symf.; 21:25 „Podręczniki szkolne“; 21:30 Muzyka taneczna; 21:45 Radiowy Uniwersytet Ludowy; 22:00 „Popioły“; 22:15 Muzyka taneczna; 22:30 Ost. wiadomości; 23:15 Program; 23:30 Koncert żywezi; 23:55 Wied. z ost. chwili.